

Ministrowie spraw zagranicznych państw — członków Układu Warszawskiego rozpoczęli obrady

WARSZAWA (PAP)

Dnia 27 kwietnia br. w Warszawie, w gmachu Urzędu Rady Ministrów, rozpoczęła się narada ministrów spraw zagranicznych państw — uczestników Układu Warszawskiego i Chińskiej Republiki Ludowej.

uczestników Układu Warszawskiego i Chińskiej Republiki Ludowej.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Milionowa tona węgla ponad plan

1-majowy dar górników

KATOWICE (PAP)

W dniach poprzedzających święto pierwszomajowe, górnicy przemysłu węglowego odnieśli wielki sukces. 25 km. wydobyli oni milionową tonę węgla ponad bieżące zadania planowe. Jest to osiągnięcie bez precedensu. W roku ubiegłym, tę samą ilość węgla ponad plan osiągnęło dopiero w grudniu, poza tym plan pierwszych 4 miesięcy br. jest wyższy o przeszło 7 tys. ton węgla na dobę niż w tym samym okresie roku ub. Wprawdzie do osiągnięcia tego walnie przyczyniła się „szkolna niedziela”, w czasie której górnicy wydobyli 300 tys. ton węgla, niemniej sukces jest bezsporny.

W naradzie uczestniczą: z ramienia Ludowej Republiki Albanii — minister spraw zagranicznych — B. Shtylla; Ludowej Republiki Bułgarii — minister spraw zagranicznych — K. Łukanow; Chińskiej Republiki Ludowej — wiceminister spraw zagranicznych — Czan Wen-tien; Republiki Czechosłowackiej — minister spraw zagran. — V. David; Niemieckiej Republiki Demokratycznej — wicepremier i minister spraw zagranicznych — L. Bolz; Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — minister spraw zagranicznych — A. Rapacki; Rumuńskiej Republiki Ludowej — minister spraw zagranicznych — A. Bunaciu; Węgierskiej Republiki Ludowej — I zastępca ministra spraw zagranicznych — J. Peter; Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — minister spraw zagranicznych — A. A. Gromyko.

Na naradzie rozpatruje się zagadnienia, związane z mającymi się odbyć w Genewie rozmowami w sprawie Niemiec, łącznie ze sprawami traktatu pokojowego z Niemcami oraz likwidacji reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim.

PRZYJĘCIE U A. RAPACKIEGO

WARSZAWA (PAP)

27 kwietnia br. w godzinach wieczornych, minister spraw zagranicznych PRL — Adam Rapacki, wydał przyjęcie dla uczestników narady ministrów spraw zagranicznych państw

MASINA W WARSZAWIE

Wybitna włoska aktorka — podczas spaceru w Łazienkach — obłożona przez studentów.

CAF — fot. Matuszewski

RADIOWO-PRASOWY FUNDUSZ BUDOWY SZKÓŁ

Rosną mury przyszłej szkoły budowanej z funduszu gromadzonego przez radio i prasę. Na razie widać to tylko na koncie bankowym, gdzie notuje się już bez mała pół miliona złotych. Niemal co dnia zgłaszają się nowi ofiarodawcy. Ostatnio na nasze konto PKO I Oddz. Miejski w Poznaniu Nr 5-9-650 wpłacili: lekarz weterynarii Pow. Zakładu Wet. w Poznaniu, Ob. Ob. M. Sucharska, W. Karpina, B. Koźliński, St. Pietrzak, M. Maciejewski, W. Lewkowicz oraz lekarz powiatowy wet. w Poznaniu — Ludomir Remiszewski; Członkowie Zw. Literatów Polskich — Kazimiera Błakowiczówna, Jadwiga Popowska, Maria Gwizdałska; Pracownicy Bazy Zaopatrzenia Zw. Rzem. Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu; uczniowie Szkoły Podstawowej w N. Tomyślu — kl. kl. 1, 2, 3, 4, 5 i 6; Parafia Ewangelicko-Augsburska w Poznaniu; Piotr Jakubas także z Poznania.

Niezależnie od konta bankowego, wpłat można dokonywać bezpośrednio w lokalach redakcji rozgłośni PR przy ul. Berwińskiego 5 lub „Głosu” przy ul. Grunwaldzkiej 19.

24 bm. na zaproszenie Ministerstwa Obrony Narodowej PRL przybyła do Polski wojskowa delegacja dobrej woli Chińskiej Republiki Ludowej z wicepremierem, ministrem obrony narodowej, marszałkiem Peng-Teh-huai na czele.

Na zdjęciu: minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski wita wicepremiera ChRL, ministra obrony narodowej marszałka Peng-Teh-huaj na lotnisku w Warszawie.

CAF — fot. Grzęda

SPOTKANIE Z KIEROWNICTWEM PARTII I RZĄDU

Tego samego dnia sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w obecności ministra obrony narodowej gen. broni Mariana Spychalskiego i wiceministrów obrony narodowej: gen. broni Jerzego Borzilewskiego, gen. dyw. Zygmunta Duszyńskiego, gen. dyw. Janusza Zarzyckiego przyjechali przewodniczącą delegacji wojskowej Chińskiej Republiki Ludowej — wicepremier Rady Państwowej, ministra obrony, marszałka Peng Teh - huai oraz członków delegacji.

Wizyta upłynęła w serdecznej atmosferze.

Naukowcy naszego miasta odznaczeni Złotą Odznaką m. Poznania

(Inf. wł.)

Wczoraj wieczorem w Sali Marmurowej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania odbyło się spotkanie członków Prezydium z przedstawicielami poznańskiego świata nauki.

W spotkaniu wzięli udział m. in.: przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Franciszek Frąckowiak, rektorzy wszystkich wyższych uczelni, I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Edward Hałas oraz kilkudziesięciu naukowców z tego miasta.

Dając wyraz uznaniu ofiarnej działalności dla rozwoju miasta, Prezydium RN m. Poznania przyznało kilku naukowcom złotą odznakę m. Poznania. Wręczenia odznak dokonał przewodniczący — Franc. Frąckowiak.

Odnaki otrzymali: rektor Uniwersytetu — prof. dr Alfons Klafkowski, prof. dr Michał Sezaniecki, prof. dr Witold Jakóbczyk, prof. dr Wiktor Dega, prof. dr Leon Mroczkiewicz, prof. dr Konstanty Stecki, prof. dr Witold Michałkiewicz, prof. dr Rufina Ludwiczak, rektor WSE — prof. dr Józef Górski, rektor WSWF — prof. dr Michał Ćwirko-Godycki, prof. dr Stefan Barba-

Kolarze polscy wyjechali do Berlina

WARSZAWA (PAP).

W poniedziałek, 27 bm. wieczorem wyjechała do Berlina nasza reprezentacja na XII Wyścig Pokoju. W skład ekipy weszli: Bogusław Fornalczyk, Zbigniew Głowaty, Bernard Pruski, Stanisław Gązda, Józef Czarnecki i Wiesław Podobas. Razem z drużyną wyjechali: rezerwowy — Adam Gęszka oraz trener — Robert Nowoczek.

Przed wyjazdem nasi kolarze byli w dobrych humorach. Jedynie Głowaty, choć ma za sobą już wiele startów, był wyraźnie podekscytowany i stremowany.



24 bm. na zaproszenie Ministerstwa Obrony Narodowej PRL przybyła do Polski wojskowa delegacja dobrej woli Chińskiej Republiki Ludowej z wicepremierem, ministrem obrony narodowej, marszałkiem Peng-Teh-huai na czele.

Na zdjęciu: minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski wita wicepremiera ChRL, ministra obrony narodowej marszałka Peng-Teh-huaj na lotnisku w Warszawie.

CAF — fot. Grzęda

Kto następny?

Wczoraj na liście ofiarodawców nagród na Małą Olimpiadę „Głosu” wpisaliśmy:

Prezydium Woj. Rady Narodowej (serwis do kawy), Dyrekcję Okr. Kolei Państwowych (rower męski), Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego z Szamotuś (200 zł), Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem z Poznania (300 zł), Poznańskie Przeds. Handlu Sprzętem Rolniczym (200 zł), Rzemieślniczą Spółdz. Pracy Kominiarzy z Poznania (300 zł), Cukrownię Kościan (300 zł), Poznańską Wytw. Octu i Musztardy (portfel), Izbę Rzemieślniczą (portfel, długopis i kasetkę), Poznańskie Kolejowe Zakł. Gastronomiczne (tort).

Oczekujemy dalszych nagród, a za złożone składamy serdeczne podziękowania. (m)

Cenne nagrody dla widzów „Małej Olimpiady”

W tym roku nasza tradycyjna, doroczna impreza „MAŁA OLIMPIADA GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” odbędzie się 1 maja na Stadionie im. 22 Lipca, zaraz po wiece.

Liczne i cenne nagrody rezerwujemy nie tylko dla zawodników startujących w poszczególnych konkurencjach. Nagrodę — i to nie byle jaką — ma szansę zyskać każdy spośród widzów. Wystarczy tylko kupić na stadionie „Program Małej Olimpiady”, sprządaną przez harcerzy po 2 złote i wypełnić znajdujący się w programie kupon, który należy wrzucić do urny. Wszystkie kupony znajdujące się w urnie wezmą udział w losowaniu konkursu szczęścia.

Na konkurs szczęścia przeznaczamy następujące nagrody:

- radioodbiornik
- rower męski
- zegarek na rękę
- 3 książeczki oszczędnościowe PKO z wkładem po 300 zł każda oraz
- 50 biletów wstępu do Teatru Rewii na „Hulanki i swawole”.

Nie zapomnijcie więc kupić programu Małej Olimpiady i wypełnić kuponów! Za 2 złote możecie zdobyć wartościowe nagrody!

Program zawiera też wspomnienia, artykuły, felietony i ciekawą balladę. Jest on obficie ilustrowany zdjęciami sportowymi K. Przychodziekiego i rysunkami humorystycznymi H. Derwicha. (cz)

Liu Szao-tsi przewodniczącym ChRL

Czou En-lai

ponownie premierem

PEKIN (PAP)

W poniedziałek w Pekinie parlament chiński wybrał przewodniczącym ChRL deputowanego Liu Szao-tsi, zastępcę przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Chin. Wiceprzewodniczącymi ChRL wybrano panią Sun Czing-ling, wybitną działaczkę społeczną i państwową oraz prezesa Najwyższego Sądu Ludowego ChRL — Tung Pi-wu.

Pani Sun Czing-ling jest wdową po Sun Jat-senie, wielkim rewolucjonistą, pierwszym prezydencie Republiki Chińskiej.

Przeszło tysiąc deputowanych do Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (parlamentu), zebranych w wielkiej sali Huai Jen Tang, przyjęło wyniki głosowania burzliwą owacją. W prezydium parlamentu w szczytnym wyborze na urząd przewodniczącego ChRL gratulował 61-letniemu Liu Szao-tsi dotychczasowy przewodni-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Współzawodnictwo pracy bez schematyzmu i efekciarstwa BHP sprawą pierwszej wagi

Uchwały V Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP)

Obradujące w dniach 23—24 bm. V Plenum CRZZ podjęło uchwały w sprawie poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz o sprawie rozwoju współzawodnictwa i w sprawie BHP.

Uchwała dotycząca rozwoju współzawodnictwa pracy stwierdza m. in., że dla dalszego upowszechnienia ruchu współzawodnictwa pracy konieczne jest, aby instancje i aktywny związkowy działający w najściślejszej więzi z masami, wyjaśniali im cel współzawodnictwa, pokazywały dotychczasowe osiągnięcia i konkretne zadania tego ruchu. W tym celu należy rozwijać w zakładach pracy propagandę poglądową wykorzystując prasę, radio i różnorodne formy działalności kulturalno-oświatowej.

Ruch zawodowy — podkreśla uchwała — przeciwstawiać się będzie wszelkiemu schematyzmowi we współzawodnictwie w pogoni za rekordami oraz efekciarstwu w zobowiązaniach, prowadzącemu do spłylenia treści współzawodnictwa pracy.

Jesteśmy za stosowaniem najróżnorodniejszych form współzawodnictwa odpowiadających konkretnym warunkom zakładów, zrodzonych z inicjatyw samych robotników. Jedną z takich inicjatyw, powstałych w ostatnim okresie, jest organizowanie socjalistycznych brygad współzawodnictwa pracy, zainicjowane przez załogę Huty im. Lenina.

Główną materialną zachętę dla lepszej, wydajniejszej pra-

cy stanowią odpowiednio opracowane i właściwie stosowane systemy płac oraz fundusz zakładowy. Ciągłe doskonalenie systemu płac i nagród zgodnie z zasadą podziału „każdemu według pracy” powinno być przedmiotem nieustannych wysiłków związków zawodowych i samorządu robotniczego. Wyrażając i nagradzając przodujących w pracy robotników, związki zawodowe dążyć będą poprzez rozwój pracy masowo wychowawczej do tego, aby współzawodnictwo wyrosło ze świadomego stosunku do pracy, aby dawało pełne moralne zadowolenie z osiągniętych wyników.

Wszechstronne rozwijanie socjalistycznego współzawodnictwa

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ks. kardynał S. Wyszyński w Gnieźnie

26 bm. odbyły się w Gnieźnie doroczne uroczystości odpustowe ku czci św. Wojciecha, w których wzięły udział arcybiskup gnieźnieński-warszawski ks. kardynał S. Wyszyński.

Po uroczystej mszy, celebrowanej przez ks. biskupa J. Czerniakę, przemówienie do wiernych, przybyłych na uroczystości kościelne, wygłosił z balkonu pałacu prymasowskiego ks. kard. S. Wyszyński.

Kto najlepiej recytował?

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym w sali Teatru Nowego odbyło się uroczyste zakończenie wojewódzkich eliminacji do Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, zorganizowanego z okazji Roku Słowackiego.

Sąd konkursowy ogłosił wyniki eliminacji, podając nazwiska zwycięzców oraz wyróżnionych. Jako najlepsi recytatorzy Poznania wyjądą na eliminacje krajowe do Krakowa: Józef Szmeterling (WZSP), Jerzy Wystański (zakłady HCP), Michał Kaziów (uczeń), Zofia Mikołajewska (lic. ogólnokształcące nr 1) Maria Sundmann, (Technikum Budowlane) oraz Maria Elehstaedt - Kumerowa (85-letnia była artystka teatralna). Prócz tego nagrodzono i wyróżniono dyplomami 36 recytatorów. (w. ch)



Państwa — członkowie RWPG zacieśniają współpracę gospodarczą

PRAGA (PAP)
W dniach od 22—24 bm. odbyło się w Pradze organizacyjne posiedzenie Stałej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej w dziedzinie przemysłu lekkiego i spożywczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele: Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego, a także obserwatorzy z Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Marszałek Montgomery odleciał do Moskwy

LONDYN (PAP)
Były zastępca naczelnego dowódcy NATO, marszałek Montgomery, odleciał 27 bm. do Moskwy. W czasie swej trzydniowej wizyty w stolicy Związku Radzieckiego, marszałek Montgomery ma spotkać się z Chruszczowem, szefem sztabu armii radzieckiej, marszałkiem Sokolowskim i innymi osobistościami.

Brytyjski marszałek oświadczył dziennikarzom, że chce „zasiąść do stołu” z rosyjskimi szefami sztabu, aby porozmawiać o sprawach wojskowych.

Nasser kontra wszystkim

KAIR (PAP)
Prezydent Nasser wygłosił w niedzielę w Heliopolis przedmowę z okazji promowania młodych oficerów. Nasser oświadczył między innymi, że „obowiązkiem Arabów jest zachowanie jedności i obronienie się przed niebezpieczeństwem jakie stanowi państwo Izrael utworzone przez imperialistów w sercu świata arabskiego”.
Prezydent ZRA ponownie wystąpił z gwałtownymi atakami przeciwko komunistom syryjskim i irackim, „w których imperialiści znaleźli dobru sojuszników”. Jednocześnie zarzucał on Związkowi Radzieckiemu „zmianę stosunków w stosunku do ZRA”.

Uchwały V Plenum CRZZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)
twa pracy i czynów społecznych — głosi na zakończenie uchwała — będzie konkretnym wkładem ruchu zawodowego w wykonanie uchwał III Zjazdu PZPR.

W sprawie BHP

Uchwała podkreśla, że główną odpowiedzialność za warunki pracy, stan bezpieczeństwa i zdrowotność załóg, ponosi administracja gospodarcza, jako organizator produkcji. Nakłada to na kierowników przedsiębiorstw, inżynierów i techników, majstrów i brigadzystów obowiązek stałego i codziennego czuwania, by procesy produkcyjne przebiegały w sposób zgodny z wymaganiami ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i higieny pracy, by każdy nowo przyjmowany pracownik przeszedł gruntowne przeszkolenie wstępne z zakresu BHP.

Każdorazowe podjęcie nowej produkcji, zmiana procesu technologicznego oraz wszelkie inne zmiany wprowadzone w zakładach wymagają równoczesnego zabezpieczenia robotników zdrowych i bezpiecznych warunków pracy. W stosunku do kierowników produkcji na wszystkich szczeblach, naruszających ustawodawstwo ochronne i przepisy BHP, lekkie wazących zdrowie i życie ludzkie, a tym samym dopuszczających się łamania praworządności ludowej, muszą być wyciągnięte konsekwencje służbowe, a nawet karne.

Obowiązkiem kierowników resortów, zjednoczeń i odpowiednich organów rad narodowych oraz związkowej, technicznej i społecznej inspekcji pracy — jest dopilnowanie, by w żadnym przypadku nie oddawano do eksploatacji nowych obiektów, wykazujących braki w zakresie BHP.

Zasadniczej poprawy wymaga sprawa odzieży ochronnej. W najbliższym czasie niezbędne jest zwołanie w tej sprawie specjalnej rady z udziałem Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, Komisji Planowania,

Republikę Ludową, Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną i Demokratyczną Republikę Wietnamu.

Na posiedzeniu przyjęto statut komisji i zatwierdzono plan jej pracy na rok 1959 oraz podjęto uchwałę przewidującą utworzenie sekretariatu komisji. Obrady przebiegały w przyjaznej atmosferze, cechowała je całkowita jednomyślność.

Delegacji polskiej przewodniczył minister przemysłu lek-

Obrady parlamentu chińskiego

(Dokończenie ze str. 1)

czący Chińskiej Republiki Ludowej, Mao Tse-tung, który w grudniu ub. roku postanowił ustąpić z tego stanowiska, aby jako przewodniczący KP Chin poświęcić się wyłącznie zagadnieniom kierowania polityką partii i państwa oraz pracy teoretycznej.

Gdy przebrzmiały owacje, Liu Szao-tsi, już jako nowy przewodniczący CHRL, przedstawił wniosek w sprawie ponownego mianowania Czu En-laja premierem rządu chińskiego. Propozycję przyjęto długimi oklaskami. W wyniku głosowania, które potem przeprowadzono, Czu En-laj pozostał na stanowisku szefa rządu CHRL.

Na sesji poniedziałkowej wybrano także przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych drugiej kadencji oraz 16 wiceprzewodniczących tegoż komitetu. Przewodniczącym komitetu został Czu Teh, dotychczasowy zastępca przewodniczącego CHRL. Wśród 16 wiceprzewodniczących znajdują się: Kuo Mo-żo, Dalał Lama i Panzen Lama.

Nowym prezesem Najwyższego Sądu Ludowego wybrał parlament deputowanego — Sieh Czuoh-tsaia. Urząd prokuratora generalnego powierzono Ciang Ting-czengowi.

i Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

Zakłady pracy, zjednoczenia i resorty obowiązane są do opracowania wspólnie ze związkami zawodowymi, konkretnego programu poprawy warunków BHP we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, oddzielnie na rok 1960 oraz na najbliższą 5-letkę. Opracowane jeszcze w br. programy te powinny stanowić dla CRZZ i rządu podstawę dla należytego uwzględniania potrzeb BHP w planach gospodarczych.

kiego — Eugeniusz Stawiński. W skład delegacji wchodził również minister przemysłu spożywczego i skupu — Feliks Pisula.

BERLIN (PAP)

W Berlinie odbyło się posiedzenie Stałej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej w dziedzinie budownictwa państwa uczestników Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W pracach komisji brali również udział w charakterze obserwatorów delegacji: Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej i Mongolskiej Republiki Ludowej.

Komisja rozpatrywała: perspektywę rozwoju produkcji podstawowych materiałów budowlanych w państwach uczestnikach RWPG na lata 1959—1965, zagadnienia rozwoju produkcji prefabrykowanego żelbetonu i sprężonego betonu, zasadnicze kierunki rozwoju mechanizacji w budownictwie, kierunki w dziedzinie projektowania oraz opracowania schematów planowania regionalnego.

W związku z tym, że produkcja prefabrykowanego żelbetonu ma doniosłe znaczenie, komisja ustaliła w tym zakresie szeroką wymianę doświadczeń i osiągnięć technicznych. Szczególną uwagę zwrócono na wymianę doświadczeń i udzielenie wzajemnej pomocy technicznej w organizowaniu produkcji i stosowaniu sprężonego betonu w budownictwie.

W celu lepszego zaopatrzenia państw — uczestników RWPG w urządzenia, maszyny i sprzęt dla przemysłu materiałów budowlanych komisja uznała za konieczne omówić razem z komisją budowy maszyn zagadnienia dotyczące ich typizacji.

Komisja postanowiła zwołać we wrześniu br. II Międzynarodową Konferencję Krajów Socjalistycznych na temat projektowania typowego.

Posiedzenie komisji odbyło się w atmosferze przyjaźni i braterskiej współpracy.

Nota rządu CSR do rządu Francji

Wiceminister spraw zagranicznych Czechosłowacji — Jiri Hajek, wręczył 25 bm. charge d'affaires Francji w Pradze — D. Monge'owi, notę, wyrażającą protest przeciwko bezprawnemu zatrzymaniu czechosłowackiego statku handlowego „Lidice” przez francuskie władze wojskowe. (FAP)

Strauss w USA:

Polityka NRF nie ulegnie zmianie

NOWY JORK (PAP)

Minister obrony NRF — Franz Josef Strauss, którego wizyta w Stanach Zjednoczonych dobiega końca, oświadczył w St. Benning (stan Georgia), że polityka Niemiec Zachodnich, po ustąpieniu Adenauera z urzędu kanclerza nie ulegnie zmianie. Dotyczy to, zarówno polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Boński minister obrony wypowiedział się raz jeszcze stanowczo przeciwko planom neutralizacji Niemiec. Równocześnie — podkreślając silne zespolenie NRF z paktem atlantyckim, zapewniał państwa zachodnie, iż obecny rząd NRF „nigdy by nie przysłał na jednolite rokowania z Moskwą”.

Strauss udaje się ze stanu Georgia, gdzie zwiedzał obiekty i urządzenia piechoty amerykańskiej, na Cape Canaveral — do centrum badań rakietowych.

W 40-lecie ZKJ

Depesza KC KPZR do KC Związku Komunistów Jugosławii

MOSKWA (PAP)
„Prawda” ogłosiła tekst depeszy wysłanej przez KC KPZR do KC ZKJ z okazji 40

Vukmanovic-Tempo przewodniczącym CRZZ Jugosławii

BELGRAD (PAP)
W niedzielę zakończyły się obrady IV Zjazdu Jugosłowiańskich Związków Zawodowych. Zjazd uchwalił rezolucję o bieżących zadaniach związków zawodowych, nowy statut, oraz wybrał Centralną Radę Związków Zawodowych i Komisję Rewizyjną.

Na posiedzeniu Centralnej Rady Związków Zawodowych Jugosławii, które odbyło się po zjeździe, dokonano wyboru Prezydium Rady w składzie 30 osób. Przewodniczącym CRZZ Jugosławii został wybrany bonownie S. Vukmanovic-Tempo.

Dla ultrasów algierskich 13 maja „dniem żałoby”

PARYŻ (PAP)
„Zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, komitet ocena publicznego uznał jednomyślnie, że w obecnym stanie rzeczy dzień 13 maja może być jedynie dniem żałoby. Komitet wyzywa ludność Algierii i Sahary do niebrania udziału w uroczystościach, organizowanych w tym dniu” — głosi komunikat, opublikowany w niedzielę w Algierze po posiedzeniu miejscowego „komitetu ocena publicznego”.



W LUDOWEJ KOREI

W roku ubiegłym wprowadzono w KRL-D obowiązkowe powszechne nauczanie w zakresie szkoły podstawowej.

Fot. — CAF

Gdzie odbędzie się konferencja na szczycie?

(API)
Rzeczoznawcy czterech państw zachodnich, obradujący w Londynie w związku z przygotowaniami do zbliżającego się spotkania Wschód — Zachód, debatowali w tych dniach, nad wyborem miasta, w którym odbędzie się spotkanie na szczycie. Powszechnie sądzi się, że zwolennicy Wiednia, przede wszystkim Anglicy, utracili ostatnio szansę na rzecz zwolenników San Francisco lub Quebec (Kanada). Po doborze przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Francji i NRF woleliby, by siedzibą spotkania było jakieś miasto w Ameryce Północnej. Półoficjalnie Amerykanie zaproponowali San Francisco, natomiast Kanada już uprzednio wysunęła oficjalnie Quebec.

Dla narodów, oczekujących tak doniosłego dla ich przyszłych losów spotkania na szczycie nie ma oczywiście znaczenia, gdzie się ono odbędzie. Ważne jest dla nich przede wszystkim, by wydało tak piękne owoce jak konferencja w San Francisco w roku 1945, gdy zwycięskie w II wojnie światowej mocarstwa uchwaliły Kartę Narodów Zjednoczonych i by było ono owiane „duchem Genewy”, charakterystycznym dla ostatniej konferencji szefów rządów w roku 1955. (ro)



DELEGACJA KC PZPR PRZEBYWA DO SZENJANGU

Dnia 26 bm., przebywająca w Chinach delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z Jerzym Morawskim na czele, przybyła samolotem z Pekinu do Szengaju.

„DISCOERER II” SPŁONAŁ

Amerykański Departament Obrony podał do wiadomości, że sztuczny satelita „Discorer II”, wysłany 13 kwietnia br. z bazy lotniczej wojskowej w Andenberg (Kalifornia), po dwutygodniowym krążeniu po orbicie, opadł w warstwy atmosfery i przypuszczalnie spłonął.

KANAŁ DŁUGOŚCI 1.200 MİL

W sobotę dokonano nieoficjalnego otwarcia żeglugi na morskim kanale, który połączył rzekę Sw. Wawrzynca z Wielkimi Jeziorami. Ogólna długość nowej drogi wodnej wynosi 1.200 mil. Budowa kanału trwała 5 lat.

1 MAJA ŚWIĘTEM NARODOWYM IRAKU

Radio bagdadzkie podało do wiadomości, że zgodnie z decyzją Rady Ministrów, dzień 1 Maja zostanie proklamowany, jako narodowe święto Iraku i dzień mas pracujących.

NAJDŁUŻSZY TUNEL W HISPANII

Z Madrytu donoszą, że ukończono przebieganie najdłuższego w Hiszpanii tunelu kolejowego, którego długość wynosi około 7 km. Tunel ten znajduje się na linii między portami Walencja a Santander, łączącej Morze Śródziemne z Atlantykiem.

TARGI PRZEMYSŁOWE W HANOWERZE

W niedzielę otwarte zostały w Hanowerze targi przemysłowe NRF 1959 roku. Zajmują one powierzchnię 425 tys. m². W targach bierze udział 4.600 firm, w tym 770 firm zagranicznych z 25 krajów.

Premier Nehru przyjął min. Trampczyńskiego

DELHI (PAP)

W niedzielę bawiący w Indiach minister handlu zagranicznego PRL Witold Trampczyński przyjęty został przez premiera Nehru.

W poniedziałek wieczorem, po kolejnej rozmowie z kierownikiem resortu przemysłu i handlu w rządzie Indii, minister Trampczyński miał odlecieć do Kalkuty.

Posiedzenie Stałej Rady NATO

PARYŻ (PAP)
W poniedziałek 27 bm. zebrała się w Paryżu Stała Rada Paktu Atlantyckiego, aby omówić stanowisko Zachodu w związku z zbliżającą się konferencją ministrów spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu w Genewie i poprowadzającym je spotkaniem ministrów spraw zagranicznych USA, W. Brytanii, Francji i NRF, które rozpoczyna się 29 bm.

...i Rady Europejskiej

LONDYN (PAP)
Rada Europejska rozpoczęła w poniedziałek w Strassburgu obrady w celu omówienia nie rozstrzygniętego dotychczas problemu związania sześciu krajów „wspólnego rynku” z pozostałymi krajami organizacji Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (OEC). W związku z tym wyłoni się prawdopodobnie sprawa utworzenia strefy wolnego handlu.

Po wyborach do senatu francuskiego

PARYŻ (PAP)
W niedzielę odbyły się we Francji wybory 255 senatorów. Członków pierwszego senatu V Republiki wybierało 108.000 wielkich elektorów — deputowanych, radnych generalnych, radnych miejskich i delegatów samorządowych.
W skład nowego Senatu — według oficjalnego komunikatu francuskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wszedło: 14 komunistów (w poprzednim senacie 16), 1 przedstawiciel ugrupowań postępowych (Mitterand), 48 socjalistów (w poprzednim senacie 53), 51 radykałów (w poprzednim senacie 47), 27 przedstawicieli Unii Nowej Republiki (29) 29 przedstawicieli katolickiej partii MRP (21) oraz 85 „niezależnych” (80).

W Departamencie Sekwany wybranych zostało na senatorów 9 komunistów, m. in. Jacques Duclos. Jeannette Vermeersch, Georges Marrane



„Sprawiedliwa granica”

„Dajcie mi spokój, to nie mam gadać o sprawiedliwości! (Ks. Janusz Mazowiecki do postów krzyżackich) „Krzyżacy” Sienkiewicza).

Tam, gdzie chodzi o sprawiedliwą granicę Niemiec w stosunku do ich polskiego sąsiada, hasło de Gaulle'a brzmi: Zawsze w przyjaźni z Polską... Cóż go obchodzi Niemiec, niebezpieczeństwo, o co on tam dba o prawo Niemiec do sprawiedliwej granicy także na wschodzie?”

Tako rzecz imię pan Herbert Hupka, wiceprzewodniczący rewizjonistycznej organizacji zachodnoniemieckiej Niemców ze Wschodu, znanej pod nazwą „Ziomkostwa Śląskiego”.

Dr Herbert Hupka jest mężem wielce uczonym. Wszelako wie, że dr. Hupki nie obejmują znajomości pewnej bardzo ciekawej broszurki, która ukazała się w Niemczech przed laty trzydziestu pięciu, na rok przed inną, też bardzo ciekawą książką, zatytułowaną „MEIN KAMPF”. Gdyby dr Hupka znał ową broszurkę, nie krzychałby tak głośno o „sprawiedliwej granicy Niemiec”.

Broszurka owa bowiem nosiła właśnie taki tytuł: „SPRAWIEDLIWE GRANICE NIEMIEC” (Deutschlands gerechte Grenzen). Nazwiska jej autora nie znamy, ale pseudonim, jaki sobie wybrał, zawierał od razu część treści: brzmiał bowiem „ADRIATICUS”. Cała zaś treść wznosiła już na okładce jako duża czarna plama na złotym tle. Jest to konturowa mapa Niemiec, obejmujących:

- 1) Rzeszę Niemiecką w granicach ówczesnych (tzw. obecnie „granicach z 1937 r.”);
- 2) terytorium ówczesnego Wolnego Miasta Gdańska;
- 3) ziemię polską aż po granicę z 1914 roku;
- 4) ziemię litewską (okręg Kłajpedzki), francuskie (Alzacja i Lotaryngia), duńskie (Północny Szlezwik), belgijskie (Eupen-Malmedy), również po granicę Rzeszy z 1914 roku;

- 5) Austrię;
- 6) południowy Tyrol włoski;
- 7) ziemię czeską — Sudety — aż mniej więcej po granicę ustaloną później w Monachium.

Nie potrzeba chyba wyjaśniać, że nie były to bynajmniej majaczenia, za jakie uważano je — niestety — podówczas.

Cały ten program (i więcej) zrealizował, groźba użycia przemocy czy wręcz przemocą, niejaki Adolf Hitler, który w dobie ukazania się broszury „Adriaticus” pisał w twierdzy Landsberg Am Lech swój „Mein Kampf”.

I cały ten program znajdujemy dzisiaj w niezliczonych wypowiedziach rewizjonistów zachodnoniemieckich.

Wydarzenia ubiegłych lat trzydziestu pięciu przeważnie się przez Europę i świat, burząc miasto, zmieniając oblicze świata i granice państw — nie zdołały jednak wybić z głowy niemieckim imperialistom ich program. Dziś znowu domagają się oni Austrii i Sudetów, Kłajpedy i Alzacji z Lotaryngią, Gdańska, prowincji „Rosen” i prowincji „Westpreussen”. Najświeższe daty jest ruch wokół południowego Tyrolu.

„Sprawiedliwe granice Niemiec” dla imperialistów niemieckich, to co najmniej ów katalog, wyliczony przez nas wyżej: katalog zaborczych zakusów i zamysłów przeciw wszystkim sąsiadom. Minister spraw ogólnoniemieckich NRF, Kaiser, uzupełnił go w 1951 roku żądaniem niemieckiej Szwajcarii, niezliczeni autorzy od stu lat przesuwali i po dziś dzień przesuwać „sprawiedliwą granicę Niemiec” na linię Żatoka Finska — Morze Czarne.

Sprawiedliwą granicę Niemiec na wschodzie wytyczył układ poczdamski, zatwierdził ją demokratyczny Niemcy, uznali ją i zagwarantowały wszystkie kraje socjalistyczne. Wbrew i przeciw wszelkim Hupkom, „ziomkostwom” i tym wszystkim, których klęska Hitlera niczego nie nauczyła.

Michał JAWOR

Okręg poznański przoduje

W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy oddziału miejskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Uczestnicy podsumowali na nim dwuletnią działalność Związku i jego zarządu, wytyczając jednocześnie najistotniejsze zadania na najbliższą przyszłość.

Za najważniejsze osiągnięcia Związku ustępujący zarząd uważa przede wszystkim znaczne podniesienie systemu doskonalenia kadr nauczycielskich. Pod tym względem okręg poznański przoduje w całym kraju. Zorganizowano tu m. in. kurs przygotowawczy do egzaminów Studium Nauczycielskiego, który ukończyły 64 osoby, a także przeprowadzono specjalne szkolenie dla dyrektorów i ich zastępców z zakresu pedagogiki i dydaktyki.

Niemniej ważnymi osiągnięciami były pewne zdobycze na drodze do podniesienia warunków bytowych, z których najważniejszą jest dobiegająca już końca budowa domu mieszkaniowego dla nauczycieli przy ul. Pięknej.

Stały wzrost członków ZNP (obecnie ilość ich zamyka się cyfrą 4 tysięcy) świadczy o poczuciu społecznej odpowiedzialności wśród nauczycieli i ich aktywnej, wobec bieżących spraw, postawie. (ch)

1958 rok jarocińskiego PZGS

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie działalności swoją opiera o 5 gminnych spółdzielni, sprzedaż hurtową i detaliczną oraz skup. Prócz tego prowadzi połowę cegielnię, której obroty wykazały już 229.429 zł, mimo że produkcja wyszła zaledwie ze stałym prób.

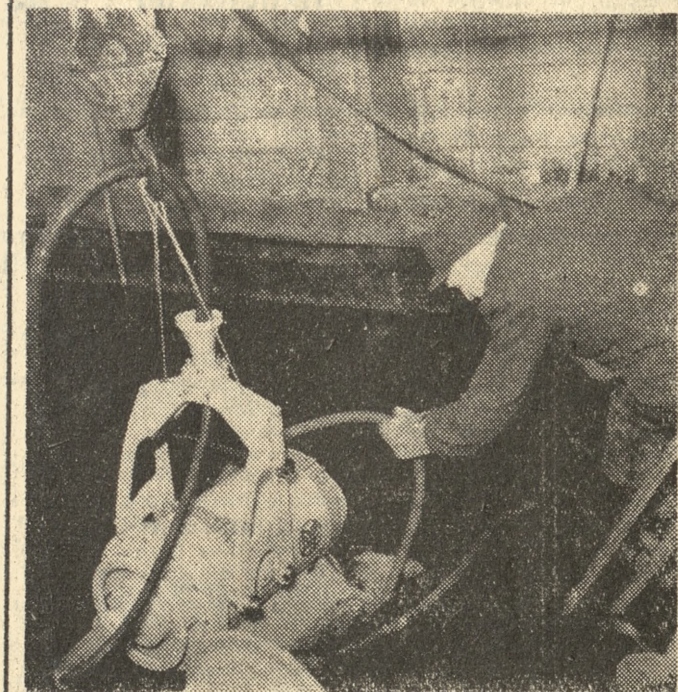
Obroty hurtu w ub. roku przekroczyły 105 mln. zł, a w detalu i skupie 22 mln. zł. Czysty zysk wyniósł 1.310 tys. złotych.

Nadmienić trzeba, że PZGS uruchomił własny „Dom Towarowy” w Jarocinie, który posiadając pełen asortyment towarowy cieszy się dużym wzięciem u nabywców. (alk)

Wyorano skarb numizmatyczny

Powiatowa Komenda MO w Kraśniku przekazała Muzeum Lubelskiemu ok. 300 monet o dużej wartości numizmatycznej, wyorane w czasie prac wiosennych przez Aleksandra Jaworka z Popkowie w pow. Kraśnik. Znalezione monety, wagi ponad 3 kg, znajdowały się w skórzanej sakiewce umieszczonej w garnku glinianym.

Znaleziony skarb zawiera m. in. trzy rzymskie denary z II wieku, monety bite przez wolne miasto Kraków, a także monety z okresu Jagiellonów, Wawów i Księstwa Warszawskiego (PAP)



Tekst i fot. — Czarski

Z „błogosławieństwem” komitetu blokowego...

W 1958 r. w naszych szpitalach i klinikach dokonano 126 tys. zabiegów przerwania ciąży (tyle ujęto w statystyce). Z tego — tylko 43 tysiące było dokonanych ustawowo, to znaczy za zgodą lekarza. Reszta, to „poprawki” u kobiet przywożonych do placówek służby zdrowia w stanie budzącym obawy o ich życie.

Obliczono, że rocznie dokonuje się prawie 700 tys. sztucznych poronień, z czego (oczywiście cyfra przybliżona bo który lekarz — ginekolog przyzna się do rozległej praktyki prywatnej?) około 300 tysięcy poronień dokonanych jest w gabinetach prywatnych. Skoro za zabieg „prywatny” płaci się od 1000 do 1500 zł, to ginekolodzy zarobili w zeszłym roku łącznie 300 mln. zł. Suma nie licha! Dla tak konkretnych korzyści warto wyszukiwać liczne przeszkody, nie pozwalające na dokonywanie zabiegów bezpłatnie, w uspołecznionych placówkach, w szpitalach, klinikach, ambulatoriach.

Oczywiście nie możemy pakować wszystkich ginekologów do jednego worka. Są wśród nich lekarze — społecznicy, pragnący przyjść kobiecie z pomocą w każdej potrzebie; potrafiący zrozumieć ich sytuację życiową; wykazujący się inicjatywą (np. w placówkach Lubelskiego, Gdańskiego czy

Bydgoskiego, gdzie przeprowadza się zabiegi ambulatoryjnie) a wreszcie biorący udział w szerzeniu akcji uświadamiającej.

Jednakże doceniając działalność tych lekarzy, nie możemy zapominać o innych, „naganiających” pacjentki do swoich prywatnych gabinetów. Te zaś kobiety, którym utrudnia się korzystanie z dobrodziejstw ustawy, a które nie mogą pozwolić sobie na wydatki 1000—1500 złotych, korzystają z usług niewykwalifikowanych osób, pokątnie zajmujących się przerwaniem ciąży.

Najbardziej zaskakujący jest w tym wszystkim fakt, że te wszystkie trudności wskazane przez lekarzy, a rzekomo mające swoje źródło w samej ustawie, nie pokrywają się z rzeczywistością. Kto bowiem wymyślił obowiązek do starczania przez kobietę pragnącą przerwać ciążę odpowiedniego zaświadczenia komitetu blokowego — w mieście, a gminy — na wsi?

Ustawa o dopuszczalności przerwania ciąży z 27 kwietnia 1956 r. mówi jedynie:

„...wskazania lekarskie lub trudne warunki życiowe kobiety ciężarnej, przemawiające za przerwaniem ciąży, stwierdza orzeczenie lekarskie”.

Aby w tym względzie nie było żadnych niedomówień — spójrzmy, co na ten sam temat mówi rozporządzenie wykonawcze Ministra Zdrowia z 11 maja 1956 r.

„Kobieta ciężarna, która zamierza przerwać ciążę, powinna zwrócić się do lekarza o wydanie orzeczenia o dopuszczalności dokonania zabiegu przerwania ciąży. Równocześnie kobieta ciężarna powinna przedstawić lekarzowi dokumenty stwierdzające aktualny stan zdrowia oraz przebyte choroby.

Jeżeli kobieta zamierza przerwać ciążę ze względu na warunki życiowe, powinna złożyć lekarzowi pisemne oświadczenie (podkreślenie redakcji), stwierdzające te warunki.

Jeżeli kobieta zamierza przerwać ciążę ze względu na warunki życiowe, a prawdziwość oświadczenia złożonego przez nią budzi poważne wątpliwości, lekarz jest obowiązany (dopiero wówczas — uwaga red.) ustalić dokładne warunki życiowe tej kobiety, w szczególności w drodze przeprowadzenia bezpośrednich rozmów z przedstawicielami organizacji społecznych wskazanych przez kobietę lub w drodze przeprowadzenia wywiadu domowego.”

Przy czym — trzeba to zaznaczyć — przeprowadzenie takiego wywiadu poleca się pielęgniarce.

Skąd więc wziął się obowiązek przedkładania papierków? Kto wymyślił konieczność otrzymania „błogosławieństwa” komitetu blokowego lub gminy? Uzyskanie takiego papierka upokorza kobietę, zatruwa jej i tak już ciężkie życie, zawstydzia, każe zupełnie obcym ludziom mówić o swoich najbardziej intymnych i osobistych przeżyciach małżeńskich. A czy to tak łatwo mówić o zdradzającym mężu, o jego pijanistwie, o złym traktowaniu żony i dzieci, o ciążności mieszkaniowej, o wszystkich sprawach, które uprawniają kobietę do skorzystania z ustawy?

Opór ginekologów przed wyrażeniem zgody na dokonanie zabiegów jest o tyle uzasadniony, że niekiedy zabieg, zrobiony w przepisowych warunkach, może również ujemnie odbić się na zdrowiu kobiety. Dlaczego jednak za pieniądze takich oporów niektórzy lekarze w ogóle nie mają? I

czy z dwójga złego nie lepiej wybrać — zabieg w szpitalu lub ambulatorium, niż dopuścić, aby kobieta poszła do „babki”?

Jestem jak najdalej od pagowania przerwania ciąży, jako jedynego i najlepszego wyjścia z sytuacji. Dopóki jednak uświadomienie seksualne nie dojdzie do wszystkich, trzeba chociaż w ten sposób pomóc tym kobietom, które pomocy potrzebują. Ponadto każde zgłoszenie się kobiety do ginekologa powinno być przez niego wykorzystane dla poinformowania jej o możliwościach zapobiegania ciąży. Badania wykazały, że nawet w Warszawie 90 proc. kobiet zgłaszających się do poradni „X” o przerwaniu ciąży, nie zna podstawowych zasad jej zapobiegania. Akcja uświadamiająca jest więc jak najbardziej potrzebna; powinni w niej przodować ginekolodzy, a wówczas nie będzie trzeba wznosić barykad na drodze kobiet, których życie ma więcej kłóców, aniżeli róż.

Grażyna ZIELSKA

Kartki z podróży

Pierwsze wrażenia

Opole 21. 4. 1959 r.

Przyjechałem do stolicy Śląska Opolskiego, po prawie całonocnej podróży z przesiadką we Wrocławiu. Chyba już z 10 lat minęło od dni moich reporterskich wędrówek po Ziemiach Odzyskanych podczas których nie ominałem Opolszczyzny, tej twierdzy ducha polskiego w okresie narodowej nocy i germańsko-pruskiej przemocy. Dziś odnowiam znajomość z tą ziemią i z ludźmi ją uprawiającymi.

Różnice wrażeń? I owszem są. Pierwszego wrażenia doznałem na trasie pomiędzy stolicami dwóch śląskich województw — Wrocławiem i Opolem. Jadąc 10 lat temu, tuż za Wrocławiem widziałem się po obu stronach torów ogromne pola niezagospodarowanych pól, świecących haliznami beznadziejnie szarych ugorów. Dziś, jak okiem sięgnąć z ziemi na run zbóż ozimych i jarych, przepiękna prostokątna przygotowanej już lub przygotowywanej właśnie ziemi pod inne rośliny uprawne.

Nowość w tym obrazie, to inwestycje melioracyjne. Co parę kilometrów widać, jak jedne brzozy robotce kopią wąziutkie rowki, a drugie

z pospiechem układają sączki drenarskie i zasypują je skrzętnie.

W mijanych wioskach i miasteczkach straszły dawniej mętnymi kikutami wypalone chaty i budynki gospodarskie. Na ich miejscu stoją nowe domy lub zielenią się skwery i kwietniki. Nawet w tak okropnie zniszczonym przez wojnę Wrocławiu, przy torach w okolicy dworca głównego gdzie przylatywała beznadziejność ruin domów mieszkalnych — dziś są uporządkowane place i wznosi się domy.

To są fakty zaobserwowane z okna wagonu kolejowego. I nie chodzi tu o statystyczne dane — co, czego i ile — fakty mówią same za siebie i świadczą o stabilizacji życia społeczno-gospodarczego na odzyskanych terenach nadodrzańskich. Tylko ślepiec fizyczny lub psychiczny może tego nie widzieć.

W samym Opolu, podczas rannych wędrówek po śródmieściu zaskakuje przybysza przede wszystkim czystość. Nie wiem jeszcze w tej chwili, jak oni to robią, nie zdążyłem spytać, jakimi metodami utrzymuje się dyscyplinę społeczeństwa w tym zakresie. Zdążyłem jednak zauważyć, jak chłopcy jadący jabłkami na ulicy, podchodzili kilka kroków do wiszącego kosza, rzucając do jego wnętrza niedojedzone resztki tzw. ogryzki.

Tak, tak. Na ulicach Opola nieomal jak w salonie. Wprawdzie nie ma tu przystanków tramwajowych z walałymi się po chodnikach biletami, jak w Poznaniu, są jednak nie mniej liczne przystanki autobusowe, ale leżących lub fruwających na wietrze biletów nie zauważyłem. Wybaczyć tę aluzję „pro domo sua”, ale ona sama pcha się pod piórko.

Nie zdążyłem już zajrzeć na peryferie miast, bo doszła mnie wieść o spotkaniu członków stowarzyszeń twórczych — literatów, plastyków, architektów i dziennikarzy z przewodniczącym Prezydium WRN — Józefem Buzińskim.

Było ono poświęcone problematyce III Zjazdu Partii i przerodziło się w dyskusję na temat zadań związków i sekcji twórczych w odniesieniu do konkretnego terenu tj. województwa opolskiego. Z jakim zapałem, z jaką troską o kształtowanie się życia publicznego mówili dziennikarze i architekci, jakie rzucali projekty unowocześnienia tego życia, zbliżenia go do ideału! Młody inżynier Jesionowski plastycznie z niezwykłą swadą rozwijał przed oczyma słuchaczy obraz twórczości w dziedzinie współczesnej architektury miast i osiedli. Niewiele natomiast mieli do powiedzenia miejscowi plastycy i literaci, którzy — jak im zarzucano — nie biorą na warsztat wątków z obecnego życia społeczeństwa, lecz szukają ich jedynie w zakamarkach przeszłości.

Całej dyskusji nie można streścić w kilku zdaniach, dla tego na dziś kończę i serdecznie pozdrawiam.

K. JAŻWIECKI

Piosenka zbliża narody



Fot. — Höhne-Pohl (Dresden)

Po niemiecku brzmi to: „das Lied verbindet die Völker”. Niemieczy śpiewacy z chóru im. Kurta Schloschera hasłem tym powitali nasz spółdzielczy chór im. St. Moniuszki, który — pod dyrekcją Stefana Stulgrosza — wyjechał do Dreźnie na koncerty.

— Czy wyjeżdżaliście na specjalne zaproszenie — pytamy p. Stulgrosza.

— Tak, na zaproszenie chóru im. Schloschera. To był pierwszy zagraniczny wyjazd chóru im. Moniuszki. Daliśmy w Dreźnie dwa koncerty: pierwszy 18 bm. w Domu Oficera, drugi następnego dnia, dla szerszej publiczności, w sali Muzeum Higieny. To jest jedyna w tym mieście (Drezno jest bardzo zniszczone) ale wspaniała sala koncertowa. Nowocześnie urządzona, o cudownej akustyce. Miło mi stwierdzić iż wypełniona była po brzegi w dniu naszego występu. Poza tym koncert transmitowała drezdeńska rozgłośnia radiowa.

— Z jakim programem wyjechaliście?

— Pierwszą część koncertu poświęciliśmy muzyce poważnej. Chór śpiewał pieśni i madrygały dawnych i współczesnych kompozytorów polskich. Druga część była ludowa: ludowe, wielokopiejskie stroje i ludowe piosenki, głównie z naszego regionu.

— Czy spodziewacie się rewizyty?

— Tak, zespół męski tego chóru, mającego także zespół żeński i tancerzy, przyjedzie do Poznania 8 maja i wystąpi tu z koncertem. Występ niemieckich gości powtórzony będzie w Gnieźnie — następnego dnia. (w. ch.)

Poznańskie akumulatory budzą zainteresowanie za granicą

Akumulatory z Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych „Alco” (K-6) mają coraz to więcej nabywców nie tylko w kraju, lecz i za granicą. W pierwszym kwartale br. Poznańskie Zakłady wykonały plan eksportu w przeszło 149 proc. i poza dostawami dla Bułgarii i Rumunii wysłały pierwszą partię 2.880 akumulatorów do Czechosłowacji. Nowym odbiorcą jest również Jugosławia, a ponadto po znaniach akumulatorami interesują się takie kraje, jak: Francja, Anglia, Niemcy Zachodnie, Islandia, Egipt, Iran i inne kraje Bliskiego Wschodu.

Start był pomyślny; załoga wykonała swój ogólny plan kwartalny z nadwyżką i znacznie poprawiła jakość wyrobów. Nie dostarczyła jednak przewidzianych w planach ilości akumulatorów samochodowych, głównie na skutek dużej absencji pracowników w marcu podczas epidemii grypy i z powodu nieotrzymania wieżek ebonitowych z Zakładów Przemysłu Gumowego w Piastowie. Duże korzyści może przynieść przyspieszenie inwestycji przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Jak nas poinformowano, ostatnio rozdzielono w Poznańskich Zakładach fundusz zakładowy w wysokości przeszło 1.200 tys. zł, który załoga otrzymała w nagrodę za dobre wyniki w roku ubiegłym. (I)

Uczelniany kopciuszek

Epidemia grypy wygasa. Na szczęście w roku bieżącym jej przebieg był na ogół lżejszy niż w latach ubiegłych.



JESZCZE PRZED TARGAMI

Rokrocznie przed Targami drukowaliście „Głos Czytelników”, co należałoby w mieście na MTP zrobić. Wypowiedzi były często b. trafne i skutkowały. Czy nie należałoby i w tym roku odwołać się do opinii Czytelników? Chodzi nam wszystkim, aby w Poznaniu było coraz ładniej, a nieraz szary człowiek więcej zauważy, niż władze do tego powołane.

Otóż moim zdaniem należałoby jeszcze przed Targami zrobić następujące rzeczy:

1 Wymienić lampy uliczne okrągłe na lampy rurowe pomiędzy aulą, a Nowym Ratuszem i u wyłotu ul. Towarowej i Marchlewskiego. Łącznie 6 słupowych kandelabrow. Równocześnie wymienić też na lampy rurowe świetniki przed Muzeum Narodowym i wszędzie tam, gdzie już są na pojedynczych słupach lampy rurowe.

2 Przed Targami zaścić kwiaty na klombie pomiędzy aulą a Nowym Ratuszem. W zeszłym roku nie było tam kwiatów, bo miał być stawiany pomnik A. Mickiewicza. W tym roku także do Targów pomnika się nie postawi, należy więc upiększyć to miejsce.

3 Koniecznie otynkować róg Banku Rolnego od strony ul. Marchlewskiego. Uszkodzony ten gmach w czasie działań wojennych, został zaraz naprawiony, ale nie otynkowany i do dnia dzisiejszego czerwieni się i razi wszystkich, którzy wjeżdżają do miasta.

4 Wymienić płytki chodnikowe pod arkadami ul. Fredry pomiędzy kawiarnią WZ a ul. Lampego. Płytki nie mają już 10 lat, a są zupełnie schodzone i dziurawe. Przeprowadza się teraz generalny remont kawiarni WZ, miejsce spotkań gości zagranicznych należy więc o wymianie płytek nie zapomnieć. O ile moje wypowiedzi trafią do przekonania redakcji proszę je wydrukować. Być może doczekają się one szybkiej realizacji, jeszcze przed Targami.

dr Marian BARAŃSKI
Poznań

Uwagi powyższe, gdy się je wprowadzi w czyn, nie obciążą zbytnio budżetu miasta, a urz. dodadzą wiele. Adresujemy je przeto do DRN — Stare Miasto tudzież innych kompetentnych.

Milionowe nadużycia w Łódzkich Zakł. Obuwia

W Łódzkich Zakładach Obuwia — w toku kontroli przeprowadzonej przez organa kontrolno-rewizyjne — stwierdzono chaos organizacyjny, który sprzątał systematycznie rozkradając mienia społecznego. Główna odpowiedzialność, jak się okazało, za wytworzenie takiej sytuacji spada na dyrektora zakładów Franciszka Trawickiego, głównego inżyniera Tadeusza Sorokę, kierownika działu przygotowania produkcji Bronisława Gajosa oraz głównego mechanika Arseniusza Gorucha.

Organa kontrolne ustaliły, iż w rezultacie panującego chaosu w zakresie gospodarki środkami trwałymi, rozrzucone go gospodarstwa skór i innych materiałów Łódzkie Zakłady Obuwia poniosły straty przekraczające sumę 3 mln. złotych. (PAP)

a zwłaszcza niż w innych krajach, jak np. w Anglii. W wielu organizmach pozostawia ona jednak większe lub mniejsze ślady. Walka z epidemią mogłaby u nas być skuteczniejsza gdyby nie przyczyny, które utrudniły jej opanowanie.

Rozmawialiśmy w tej sprawie z lekarzami internistami i pracownikami naukowymi Akademii Medycznej. Wyniki tych rozmów nie są pocieszające, gdy chodzi o środki walki już nie tylko z tą mioną epidemią, ale w ogóle z chorobami nagminnymi. Poznań i całe nasze województwo nie jest dostatecznie uzbrojone do walki z większymi nasileniami chorób.

Za mało mamy aptek, malejąca w stosunku do wzrostu ludności ilość farmaceutów, a w województwie niedostateczne kadry lekarzy, (tylko 5 proc. doktorów poświęca się całkowicie pracy na wsi). Weźmy jednak inne cyfry. Istnieje zasada w naszym kraju, że na 10 tys. ludności powinna być jedna apteka, aby mogła sprostać zapotrzebowaniom. Poznań posiada ponad 400 tys. ludności, a z przyjeżdżającymi do pracy i zaopatrującymi się tutaj w leki — około 430 tys. Powinny więc być 43 apteki, a mamy... 26, czyli ilość, odpowiadającą stanowi, gdy Poznań liczył mniej więcej 280 tys. mieszkańców. Nie lepiej, a nawet gorzej przedstawia się sprawa w województwie, które na blisko 2 miliony mieszkańców posiada tylko 120 aptek. Brakuje ich 80. Czy przyczyn niedostatecznej ilości punktów obsługi farmaceutycznej szukać należy w przysłowiowym braku lokali? Źródła tego niepokojącego stanu rzeczy są głębsze. Nie ma dostatecznej ilości farmaceutów. Stan w tej dziedzinie jest niemal katastrofalny. Spowodował on już nawet w terenie zamknięcie niektórych aptek. W woj. poznańskim brak jest 270 farmaceutów, a do jednoosobowych aptek 70 osób.

Młodzież niechętnie wybiera studia farmaceutyczne, a nawet gdyby zgłosiła się tłumnie, nie znalazłaby miejsca w Akademii Medycznej. Farmacja w Poznaniu jest kopciuszkiem. Wydział Farmaceutyczny w naszej AM ma ograniczoną ilość miejsc ze względu na brak pomieszczeń na wykłady i ćwiczenia. Tak np. Katedra Botaniki Farmaceutycznej mieści się na korytarzu i poddaszu Collegium Minus. Katedra Nauki o Środkach Spożywczych pozbawiona jest zupełnie odpowiednich pomieszczeń i posiada szczytły kąt w Woj. Stacji Epidemiologicznej. Katedra Farmacognozji tłoczy się w trzech małych pokoiach Collegium Chemicum w warunkach urągających higienie, a nawet bezpieczeństwu. Zakład Chemii Organicznej i Biologicznej w tymże Collegium nie posiada sali ćwiczeń. Z 7 małych pokoiów część mieści się na parterze, a część wypożycza Katedra na II piętrze. Przykładów takich możemy po dać więcej. Ani jedna z Katedr nie posiada odpowiednich warunków rozwoju.

Nie więc dziwnego, że Wydział Farmaceutyczny AM może przyjąć tylko 100 nowych słuchaczy rocznie, z których studia kończy zaledwie 70 procent. Spośród nich część w ciągu pracy zmienia lub opuszcza ten zawód.

Wielu z nas nie zdawało sobie sprawy w czasie trwania epidemii ile wysiłku włożyli poznajscy farmaceuci, aby sprostać choć w części ogromnemu zadaniu. Jakże stąd wniosek? Zaapelować tu trzeba nie tylko do Ministerstwa Zdrowia, ale również do ojców

Rozbudowa naistarszych zakładów

Do najstarszych zakładów przemysłowych w kraju należą niegdyś Zakłady Metalowe w Białogoniu. Powstały one w 1614 r. i do dziś dnia są czynne.

Obecnie prowadzona jest rozbudowa zakładów. Wznosi się tam nowe hale produkcyjne. A stare maszyny i urządzenia z XVIII i XIX wieku zastępuje się nowymi. Stare maszyny przekazywane są do organizowanego muzeum techniki. Rozbudowa zakładu umożliwi zwiększenie produkcji pomp dla górnictwa i budownictwa o 50 proc. (PAP)

miasta, aby w trosce o zdrowie mieszkańców Poznania i dla zapobieżenia możliwości rozszerzenia się tej czy innej epidemii zatroszczyli się o katedry farmaceutyczne Akademii Medycznej, no i o pracowników naukowych tej uczelni. Wiemy, że nie jest to sprawa prosta, lecz RN m. Poznania nie uniknie konieczności rozwiązania tego problemu.

H. BARAŃSKI

Nowe złoża gazu ziemnego

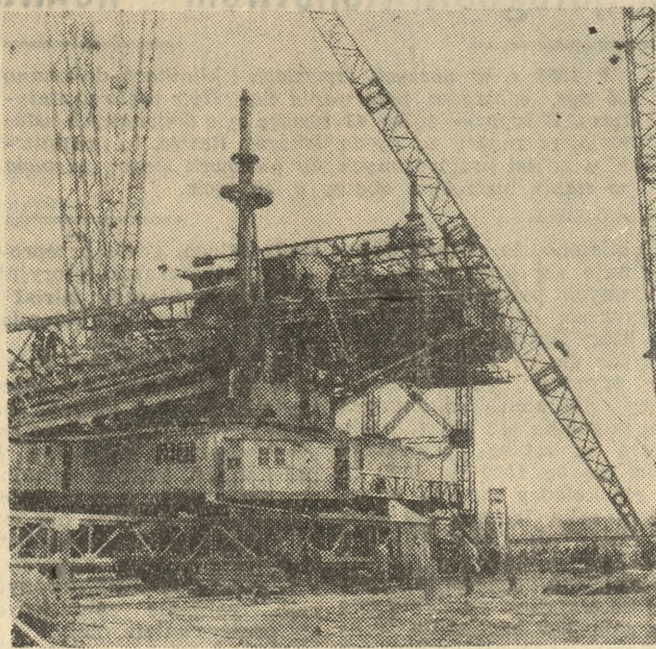
Jasielskie Przedsiębiorstwo Geologiczno-Wiertnicze odniosło znów poważny sukces. Pod czas prac poszukiwawczych na terenie powiatu Przemysł natrafiono na nowe złoża gazu ziemnego. Podczas wiercenia otworu — gaz uchodzący pod dużym ciśnieniem wyrzucił na kilkadziesiąt metrów w górę fontannę płuczki i wody. Robotnicy natychmiast przystąpili do zamykania otworu. Siła wybuchu i wielkie ciśnienie pozwalały przypuszczać, że nowe złoża okazały się bogate i wydajne. (PAP)

Sukces polskiej alpinistyki

W ostatnich dniach powrócił z Czechosłowacji 6-osobowa grupa alpinistów polskich, która dokonała — po raz pierwszy w dziejach taternictwa — zimowego przejścia głównej granicy Tatr, od przełęczy Złazskiej do huciańskiej. W skład grupy — kierowanej przez uczestnika zwycięskich wypraw na Horskundtint na Spitsbergenie i na szczyt Fau-Si-Pan w Wietnamie, Andrzej Zawadę — wchodził członek Klubu Wysokogórskiego z Warszawy: Jerzy Krajski, Czesław Mrowiec, Kazimierz Olech, Andrzej Sobolewski i Szymon Wdowiak. W trudnych warunkach zimowych przeszli oni 75-kilometrową trasę zdobywając w czasie 19-dniowej wędrówki ok. 190 szczytów górskich. Ogółem aby osiągnąć te szczyty musieli pokonać różnicę wzniesień wynoszącą ok. 25 tysięcy metrów (tyle trzeba było przejść wspinając się pod górę). W ten sposób stali się autorami sukcesu nie posiadającego precedensu w historii taternictwa.

Od momentu, kiedy w 1955 roku alpinści polscy dokonali pierwszego letniego przejścia główną granicą Tatr — kilkakrotnie ponawiane próby zimowego przejścia kończyły się każdorazowo niepowodzeniem, a nawet tragicznie. I tak, w 1956 roku wyprawa została przerwana przez wypadek, w czasie którego, na stokach Nięguszo wieckiego zginął Tadeusz Strumilo i Henryk Czarnocki. Na początku ubiegłego roku, wyruszyli także dwie grupy. Niestety, i tym razem tragiczny wypadek był epilogiem dokonywanej próby. Zginął wówczas pod lawiną w przełęczy pod Dragiem Rysard Wawro. Ponowiona w tym samym roku, w grudniu, inna próba zakończyła się także z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych. I dopiero obecnie osiągnięto pełne powodzenie. (PAP)

Kombinat w Turowie



Czy wiecie, że...

Ludność świata wzrasta w ciągu roku o co najmniej 50 mln osób. Prawie połowa tego przyrostu przypada na kraje azjatyckie.

Inżynierowie radzieccy przystąpili do budowy wielkiej cieplowni, która wykorzystywać będzie parę, lub gorącą wodę, z wulkanów we wschodniej Syberii.

Okolo 530 mln. zł wydatkowano w roku ubiegłym na nasze państwo na elektryfikację 1447 wsi. Liczących 88 400 zagrod.

Mały w ogrodzie zoologicznym w Los Angeles zbuntowały się ostatnio przeciwko instalowaniu w ich klatce telewizora. Przede wszystkim usiłowały zatkać bananem usta śpiącej artystce, a kiedy to nie przyniosło oczekiwanego rezultatu, obrzuciły artystkę odpadkami tak długo, dopóki nie usunęto telewizora...

Największe na świecie kwiaty rosną na Sumatrze; średnica ich dochodzi do 90 cm.

Jak oświadczył jeden z kierowników amerykańskiego urzędu do spraw podróży kosmicznej, koszt budowy pierwszego pojazdu kosmicznego, który mógłby okrążyć ziemię wraz z załogą, obliczany jest na co najmniej miliard dolarów.

Na około 450 mln. dolarów opiewały w 1958 roku dochody Włoch z turystyki. Były więc o 20 proc. wyższe niż w 1957 roku.

Rada miejska w Capetown (Unia Południowo-Afrykańska) zarządziła, by wypędzono z miasta wszystkie koguty. Jak głosi bowiem specjalna uchwała, w tej sprawie uchwała, „zakładając one sen w nocy i przez swój rozpustny tryb życia dając ludności zły przykład”.

Okolo 75 mln. zł wydatkuje się w roku bieżącym na remonty i nowe inwestycje w udrożniach polskich. (L)

W muzykalnym Poznaniu

Metamorfoza Strawińskiego

Gdy nasza Filharmonia zapowiada wykonanie Strawińskiego, z góry wiadomo, że będzie to na pewno „Ognisty ptak” albo „Petruszka”. Oba dzieła pochodzą z początku obecnego wieku, czyli z pierwszego okresu twórczości kompozytora i niezmienne budzą słuchaczy swoją oryginalną wizją dźwiękową, niespodziewanymi kapryśnymi rytmami i tak bardzo rosyjską żywiołowością. Igor Strawiński jest wirtuozem instrumentacji, zawsze barwnej, a zarazem przejrzystej. „Ognisty ptak” stanowi bodaj pierwsze dojrzałe dzieło tego autora (1910 r.), przyjęte w Paryżu od razu z ogólnym zachwytem słuchaczy. Napisany w rok później „Petruszka” podobnie, się niemiecki. Za to trzeci z kolei balet „Święto wiosny” spotkał się z oporem publiczności, która od tam podzieliła się na dwa obozy — entuzjastów Strawińskiego i jego przeciwników.

Wielka szkoda, że Filharmonia Poznańska nie zapoznaje swych bywalców z następnymi fazami twórczości Mistrza Igora, który od przeszło pół wieku, niestrudzenie, tworzy nowe dzieła — wyznając zasady: „Dobry kompozytor, jak drzewo, powinien owocować co roku”. Po cyklu baletowym Strawiński przetrząsa się na styl neoklasyczny. Ustawicznie eksperymentuje. Przykładem, za interesownych jazowych jest „Hebanowy koncert” (i kilka innych pozycji w tym rodzaju). Powstają liczne wirtuozowskie kompozycje stylizujące dowcipnie Webera, Pergolesiego i Czajkowskiego. Ostatnio sławny muzyk próbuje szukać natchnienia w tematyce religijnej i pisze (1956 r.): „Canticum Sacrum ad Honorem Sancti Marci Nominis” (według tekstów zaczerpniętych z Ewangelii).

Zwolennicy Strawińskiego zachwycają się wieczną młodością autora „Ognistego ptaka”. Przeciwnicy głoszą, że kompozytor dawno się skończył (właśnie od czasu „Święta wiosny”) i owe wszystkie utwory — od jazzu do psalmów — są jedynie smutnym dokumentem wyczerpania twórczości. Chciałoby się wszystkie powyższe opinie okazjnie sprawdzić i poznać całokształt dzieł Strawińskiego — choćby po to, aby móc podyskutować.

Oprócz efektownych fragmentów baletu „Ognisty ptak” dyrygent Zbigniew Chwedczuk poprowadził liryczną suitę Tadeusza Bairda „Colas Breugnot” (na orkiestrę smyczkową z fletami), utwór mający niewiele wspólnego z klimatem sławnej powieści Romaina Rollanda. Chwedczuk przedstawia talent dyrygencki, po którym możemy w przyszłości obiecywać sobie niejedną. Solistką wieczoru była Alina Boleschowska (Warszawa), która dźwięcznym sopranem i z dużą kulturą odśpiewała arie „Ach, Perfido” Beethovena (z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej).

Kazimierz NOWOWIEJSKI

Sto lat pilzneńskiego piwa

23 kwietnia 1859 roku zarejestrowany został jeszcze w języku niemieckim, pierwszy znak ochronny słynnego na całym świecie pilzneńskiego piwa. Dziś znakomity prądoz eksportowany jest do 80 krajów. (PAP)

ANTONI MARCZYŃSKI



— Aha, w płomieniach! Stąd antypożarowa fobia u tego nieboraka, stąd jego obłądny strach, że cygaro mogłoby zapalić auto — wywnioskował Rafał wyjątkowo trafnie. Nadobna córka Edwarda Byrnasa nie doznała nawet drobnych oszpeceń skóry, jak mi opowiadał ktoś, kto ją widział w kostiumie kąpielowym; nie straciła nawet paznokcia, natomiast jej towarzyszy i uczestnik tej samej katastrofy, Ernesto Bombacci stracił rozum, został szaleńcem, kaleką! Czy dożył?

— Prawdopodobnie, choć teraz coraz częstsze są wypadki wyleczenia pacjentów z obłąd — odparł dr Druman, wsiadając do swego „Ford”.

— Może zatem za kilka, lub kilkanaście lat Ernesto odzyska brakującą mu piątą kłepkę w chorej łepetynie. Natomiast nigdy nie odzyska straconej nogi. Stan, czy Stanisław Zybekt, drugi towarzysz szaleńczego eskapad Arleny Byrnas. A niedawno ktoś trzeci omal nie przyplacił tego śmiercią! Niczym jej matka, same nieszczęścia przynosił swoim wielbicielom ta młodziutka femme fatale. Czy nie obawia się doktor, że następną ofiarą tego pecha, albo przekleństwa może być pański syn, Dariusz?

— Nnnie — zaprzeczył lekarz trochę niepewnie. Dariusz jest bardzo roztrzęsłym automobilistą i motocyklistą. Nigdy nie pędzi po wariacku, tak jak większość jego rówieśników, nigdy nie przerabia swego

wehikułu na wysięgowy hot-rod, więc też na zakręcie nie zjedzie z drogi.

— Ale do zjechania na manowce auto niepotrzebne! I żaden samochód nie dotarby do wysepki na moczarach, gdzie tutejsza złota młodzież usiłowała dziś popełnić najgorszą zbrodnię! Przeszkodziło jej w tym na szczęście, napastnicy stracili nieco zębów, łódź i kaptury Klanistów ściągnięte z szaf godnym tatuściom, a zyskali tylko guzy, sińce i inne kontuzje, ale...

— Guzy? — wtrącił dr Druman, który z wzrastającym zainteresowaniem słuchał wywodów Rafała, choć lekcewał go przedtem. Mój syn ma na czole wyraźny ślad po... Nie, nie! Dariusz nie mógł brać udziału w bijatyce na moczarach. Spędził przecież cały dzień nad morzem, na plaży, w towarzystwie Arleny.

— Ona tak zbujała, żeby zabezpieczyć go przed pańską indagacją i wyrobić mi alibi! Arlena była, jak zeznał świadek najbardziej wiarygodny, była dziś tutaj, nie nad Atlantyką! Stąd wniosek, że Dariusz też skłamał.

— Ha, możliwe. Na szczęście, kłamstwo to przewinięcie drobne, blade.

— O ile nie zmierza do przedłużenia wolności i bezkarności zbrodniarza, który cichcem demoralizuje młodzież, inspirował jej wybryki, lub nawet organizuje popełnianie przestępstw najcięższych, ustawowo karanych śmiercią!

— Ech, przesadza pan teraz — rzekł dr Druman niby bagatelizująco, choć zaniepokoił go ostatnie zdanie rozmówcy i postanowił wziąć synalika na sypki zaraz jutro. Trzykrotnym bębniącym klaksonu oznajmił też Dariuszowi, że zaraz stąd odjeżdża. Przesadza pan, panie Królik, gdyż utemperowali się nareszcie tutejsi czarń...

— Ale nie biali! — wtrącił Rafał.

— ...i zbrodni karanej śmiercią nie popełniono w naszym powiecie dawno.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanych tokarzy, tapicerów, blacharzy karoseryjnych, monterów silnikowych i ślusarzy oraz kierownika dziecięcej kolonii letniej na miesiąc sierpień przyjmą do pracy **Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43.** Zgłoszenia osobiste w Dziale Zatrudnienia w godz. od 7-9 i 13-15 K2458

Kuchmistrza-garmażera na stanowisko kierownika zakładu garmażeryjnego zatrudni **Centrala Rybna w Zielonej Górze, Al. Niepodległości 2, telefon 24-61.** Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia pisemne lub osobiste prosimy kierować pod w. w. adres. K2792

Ślusarzy maszynowych, tokarzy, pracowników do transportu oraz kobiety do prac w produkcji przyjmą natychmiast **Zjednoczone Zakłady Rowerowe — Zakład nr 7 Poznań, ul. Małe Garbary 8.** Zgłoszenia w dziale Zatrudnienia. K2795

Kostrzyńska Fabryka Celulozy w Kostrzynie n/Odrę zatrudni natychmiast: inżyniera mechanika na stanowisko st. inspektora inwestycji nadzoru mechanicznego, inżyniera lub st. technika d/s normowania. Reflektujemy na fachowców z praktyki. Mieszkania komfortowe po okresie próbnym zapewniamy. K2802

Wielkopolska Huta Szkła w Gostyniu zaangażuje natychmiast pracownika na stanowisko kierownika działu inwestycji. Wymagane kwalifikacje w dziedzinie inwestycyjnej. Warunki do omówienia na miejscu. K2816

Szamotulskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego zatrudni zaraz: inżyniera mechanika na stanowisko kier. technicznego, głównego księgowego oraz konstruktora na warunkach przewidzianych układem zbiorowym dla przemysłu drobnego i rzemieślniczo. Oferty prosimy kierować: **Szamoty, ul. Powstańców Wielkopolskich 21, tel. 421.** K2844

3 robotników magazynowych, **2 robotników** działu gospodarczego (wynagrodzenie wg ukł. zbior. plus premia) oraz **sprzątaczkę** poszukujemy. Zgłoszenia w dziale personalnym **Poznańskich Zakładów Przem. Odzieżowego w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25.** K2854

Murarzy, tynkarzy, cieśli, blacharzy, malarzy oraz **majstrów budowlanych i gońca** poszukuje **Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego Przeds. Państwowe Oddział w Poznaniu, ul. Jerzego 13.** Płace według układu zbiorowego. Dla zamiejscowych kwatery na miejscu. K2860

Operatora z uprawnieniami do obsługi żurawia „Październik”, 20 robotników budowlanych, **5 zbrojarzy, 10 murarzy, 3 plytkarzy, 5 malarzy** — do pracy w Poznaniu i na wyjazd, przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, ul. Solna 12.** Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. K2862

Głównego księgowego z wyższym wykształceniem ekonomicznym względnie średnim i długoletnią praktyką oraz **zastępcę księgowego** zatrudni od 1 maja br. przedsiębiorstwo transportowe. Oferty z życiorysem prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Poznań, Swierczewskiego 3 dla K2880.

Praca	Nauka
Robotnika na stałą pracę do chromowania przyjmie. Chromownia Poznań, Dzierżyńskiego 39. 15591g	Esperanto wycucha gruntownie szybko rutynową — korespondencyjnie. Zgłoszenia: Warszawa 10, skrytka pocztowa 217. K2907
Piekarza przyjmie, praca dzienna od 7-15. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15616g.	Kursy samochodowe amatorskie i motocyklowe organizuje TKWP. Rozpoczęcie kursu w pierwszych dniach maja br. Informacje i zapisy. Poznań Lam 7, tel. 14-45, od godz. 9-19, sobota od 19 do 16. K2989
Przyjmie murarza, uczniów, M. Krupka, Poznań, ul. Polska 52. 15808g	Tańców towarzyskich wycucha: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter 12484g
Uczeń ślusarski potrzebny. Topolski, Poznań, Gwardii Ludowej 46. 15814g	Lekcji niemieckiego udzieli. Dogodne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15889g.
Poszukuję dozorcę domu przy Pl. Wolności. Mieszkanie służbowe 2 1/2 izby. Stajający się o dozórstwo musi zamieszkać. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15818g.	

✠
Dnia 25 kwietnia 1959 r. zmarł namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.
Edmund Maciejewski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 28 bm. o godz. 13,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W głębokim i nieutulonym żalu pograżeni
ZONA, Córka, SYNOWIE, SYN, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ul. Jackowskiego 19 m. 28 16652g

✠
Dnia 26 kwietnia 1959 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia śp.
Franciszka Kaźmierowska
z domu Maciejewicz
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 kwietnia 1959 r. o godz. 11,40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach, o czym zawiadamiają w nieutulonym smutku pograżeni
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ul. Dąbrowskiego 64 m. 1. 16676g

✠
Dnia 25 kwietnia 1959 r. po krótkich, ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot śp.
Michał Kujawa
mistrz ślusarski, były Starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Środzie, Radca Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 kwietnia 1959 r. o godz. 17 z domu żałoby w Środzie przy ul. Marchlewskiego 16.
W Zmarłym Izba Rzemieślnicza w Poznaniu traci wypróbowanego i zasłużonego społecznika z terenu powiatu średzkiego.
O bolesnej stracie zawiadamiają
RADA I ZARZĄD IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W POZNANIU
16772g

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Dreźnie podaje do wiadomości publicznej, że odbędzie się licytacja:

Dnia 9 maja 1959 r. o godz. 9 w Chomentowie, st. kol. Dobiegniew — motoru elektrycznego „25A. 500V”, oszacowanego na 6000 zł i należącego do byłej spółdzielni produkcyjnej w Chomentowie,
dnia 9 maja 1959 r. o godz. 12 w Dobiegniewie, magazynu zbożowy GS, maszyny do czyszczenia zboża „Petkus”, oszacowane na 15.000 zł i należącej do byłej spółdzielni produkcyjnej w Chomentowie,
dnia 11 maja 1959 r. o godz. 8 w Dreźnie, obok MO, motoru elektrycznego „AEG. 10Ps”, oszacowanego na 8.500 zł i należącego do Juliana Korzeniowskiego, i
dnia 11 maja 1959 r. o godz. 10.15 w Dreźnie, w tym jeden z podstawką, 28 kawałków czarnego granitu użytkowego, dwóch płyt grobowych z czarnego granitu, jednego słupka z czerwonego granitu, 19 kawałków użytkowych białego marmuru ślaskiego i 9 kawałków szarego granitu ślaskiego pół obrobionych, oszacowanych na 12.200 zł i należących do Władysława Wierchacz.

K3063

Zgłoszenia KANDYDATÓW na KIEROWCÓW

na pozwolenia (prawa jazdy) amatorskie i motocyklowe
przyjmuje
ZAKŁAD DOSKONALENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU

Początek kursu dnia 4 maja br. o godz. 17. Zapisy przyjmują i informację udziela sekretariat Zakładu w Poznaniu, ul. Kościuski 57 w godz. od 8 do 20. K2541

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ W POZNANIU, ul. Lampego 23 ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód furgon „FIAT”, cena wywoławcza 18.900,— zł
II PRZETARG OGRANICZONY na samochód FORD-CANADA, 3-tonowy, cena wywoławcza 21.000,— zł.

Przetarg odbędzie się 7 maja o godzinie 10 w warsztatach ZZM, przy ul. Chociszewskiego 50. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w NBP V O/M 1231-6-703, do dnia 5 maja 1959 r. K2974

Kupno

Kupię wzgl. wydzierżawię przyczepę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15629g.

Młynek do rozcierania lakierów, ręczny albo na siłę wzgl. trójwałkową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15740g.

Maszynę (zamrażalarkę - wórkę) o pojemności od 4 do 12 litrów, do produkcji lodów kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15873g.

Sprzedaż

Słatki parkanowe — ogrodzeniowe do klatek — i inne polecam. Poznań, Dzierżyńskiego 268 (sklep). 14267g

Telewizor „Belweder” radio „Stradivari” sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 154 m. 10. 15133g

Kurczaki leghorn z metryką, najwyższej selekcji, 5-tygodniowe a 35 zł oraz nosiki 11-miesięczne a 85 zł sprzedam. Poznań, tel. 15-35. 15343g

Pianina markowe okazują się sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39 15415g

Ciągnik Zetor T-25 w dobrym stanie sprzedam. Stefan Blamka, Srem Kilińskiego 6, tel. 361 15589g

Sprzedam motocykl WFM-125 fabrycznie nowy Baczki, Poznań, Szpitalna, blok 6, klatka „C” parter (Jeżyce petla). 17505g

Sprzedam samochód osobowy marki Citroën stan bardzo dobry z radem oraz częściami zapasowymi. Cena przystępna. Głogów, ul. Mariana Buczka 3 11089g

Motor spalinowy „Diesla” marki WWM 18 KM w dobrym stanie natychmiast sprzedam. Tomalak, Bilczew, pow. Ostrów Wlkp. 11325p

✠
Dnia 3 kwietnia 1959 r. zmarła nagle namaszczona Olejami św. przeżywszy lat 67 moja najdroższa żona, nasza ukończona i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia śp.
Anna Bernacik
z d. Górzńska
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 29 bm. o godz. 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Wawrzyniaka 15 16686g

✠
Dnia 26 kwietnia 1959 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67 śp.
Władysław Zajac
emeryt P. K. P.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Poznańska 21 16790g

INŻYNIER-MECHANIK

(silniki spalinowe, samochody), języki niemiecki - angielski, 13 lat pracy na kierowniczych stanowiskach, zmienię posadę. Także pół etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 15921g.

Matrymonialne

Panie, Panowie, do lat 60, znajdują odpowiednich towarzyszy życia w Biurze Matrymonialnym „Ognisko”. Poznań, Strusia 9. Olbrzymi wybór. 15645g

Przystojna absolwentka wyższej uczelni pozna kulturalnego pana o żywym usposobieniu, lubiącego tańiec i turystykę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 15508p.

Przystojna wdowa z córeczką, lat 45 średniego wzrostu, posiadająca 2-pokojowe mieszkanie komf. pozna pana dobrego charakteru do lat 50. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15765g.

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU I TRANSPORTU BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU ul. Bałtycka 10 ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na następujące samochody osobowe:
a) marki „Skoda 1100”
Cena wywoławcza — 22.500.—
b) samochód osobowy marki Tatra - plan
Cena wywoławcza — 42.000.—
c) samochód osobowy marki Citroën
Cena wywoławcza — 52.500.—

I PRZETARG OGRANICZONY

na:
a) samochód ciężarowy 3/4 tony marki Chevrolet
Cena wywoławcza — 30.000.—
b) na 10 szt. samochodów ciężarowych o ład. 3 t, marki Zis-5
Cena wywoławcza po 35.000.— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 V 1959 r. o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa. Stający do przetargu winni złożyć w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K2958

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód Wartburg. Poznań, Swierczewskiego 84 m. 1. 15883g

Z powodu wyjazdu sprzedam motocykl Zündapp KS 600 z wózkiem Steib, z motorem fabrycznie nowym. Poznań, Mickiewicza 6 m. 1, w godz. od 15 do 19. 14220g

Traktor „Ursus” motor elektryczny 10 KW — 1440 obrotów i motocykl SHL 125 cm, w dobrym stanie, okazują się sprzedam. Ryszard Małach, Bogdanowo, poczta Oborniki Wlkp., st. kol. Oborniki - Miasto. 16656g

Sprzedam motocykl „Jawa” fabrycznie nowy, 250 cm, cena 22.500 zł. Czesław Brychey, Wolsztyn, ul. Piętego Stycznia 24. 15111p

Farbę cementową do produkcji dachówek i innych wyrobów w każdej ilości dostarczę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15739g.

Ekspertowy motocykl WSK 125 cm nowy nie używany sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15742g.

Aparat dziewiarski austriacki „Super-Record” z gwarancją — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15745g.

Sprzedam kuchnię gaz. „Junkers” 3-palnik z piekarnikiem. Poznań, Jackowskiego 40 m. 6 (godz. 16-18). 15750g

Motocykl WFM 125 cm fabrycznie nowy sprzedam. Poznań, Pamiątkowa 8 m. 1 (godz. 13-17). 15752g

Motocykl BMW 356 cm, cena 13.000. Stan dobry — sprzedam. Mieczkowski, Jarocin, Staszka 10 15753g

Sprzedam motocykl WFM, Krotoszyn, ul. Rawicka 8, od godz. 16. 15755g

Sprzedam motocykl WFM, Krotoszyn, ul. Rawicka 8, od godz. 16. 15755g

✠
W dniu 26 kwietnia 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, trwając do ostatnich chwil na posterunku lekarskim, nasz najserdeczniejszy kolega
dr Zenon Łukaszczyk
asystent Szpitala Pow. w Sremie
Cześć Jego pamięci!
KOLEŻANKI I KOLEDZY
Srem, dnia 27 IV 1959 r.

✠
Dnia 26. 4. 1959 r. zmarł w kwiecie wieku na posterunku, nieodżałowanej pamięci, zanny, uczciwy kolega
lekarz med.
Zenon Łukaszczyk
lat 32.
Pogrzeb odbędzie się w Sremie w środę, dnia 29. 4. 1959 r. o godz. 17.
O tym zawiadamia
REZYD. POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ZDROWIA W SREMIE

2 RAZY W MIESIĄCU CIĄGNIENIE! 2 RAZY W MIESIĄCU SZANSA WYGRANIA!

— Niech pan nie będzie taki krótkowzroczny!
Nie widzi pan, jakie korzyści daje nowa Krajowa Loteria Pieniężna?... Główna wygrana w I klasie 150.000 zł, w II klasie — 400.000 zł. A przy tym małe ryzyko, bo przeszło co trzeci los wygrywa!
K2943

WOJEW. ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” POZNAŃ, Plac Wolności 18

OGŁASZA PRZETARG

na przeróbkę instalacji elektrycznej siły i światła w gmachu przy Pl. Wolności 18.

Ze szczegółowym zakresem robót oraz terminem wykonania reflektanci sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą zapoznać się w Dziale Budżetowo-Administracyjnym w Poznaniu, Plac Wolności 18, pokój 37, od godz. 8-10.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie WZGS, pokój 29 do dnia 4. V. 1959 r., godz. 9.

Otwarcie ofert nastąpi 4 V 1959 r., godzina 10. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K2916

MODELE ODLEWNICZE

wykonują szybko i fachowo
POZNAŃSKIE ZAKŁADY ARMATUR P. T.
Poznań, ul. Koronarska 10
tel. 23-07, 31-60
K2932

Różne
Suknie ślubne z przeróżnych nylonów (olbrzymi wybór), welony nylonowe, iluzje, nakrycia do chrztu, wypoczywa „Elegancja”. Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasieńskiego). 12336g

Wypożyczalnia eleganckich zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Poznań, Sikorskiego 35 (Wilda). 13387g

Garbowanie, farbowanie, uszlachetnianie skór baranich, nutria, wykonuje E. Makowiecki, Poznań-Sołacz, Grudzień 68. 13781g

„Automator” dla kupujących i sprzedających pojazdy mechaniczne. Badania techniczne, wyceny, informacje i porady. Inż. Zdzisław Koczowski, Poznań, ul. Strzyżewska 51b tel. 845-72. Specjalność anteny wydajne, daleki odbiór. Dobra antena telewizyjna to dobry obraz. 14979g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam wszelkie skóry futerkowe. Kopeckowski, Garbarnia, miasto Słupca, Warszawska 32, tel. 123 Poznań. 15511g

Udział pożyczki parę tysięcy na gospodarstwo rolne. Napieralska, Polska Wola, poczta Rzepiń. 15156p

Zguby
Dnia 26 IV br. około godz. 11.30 w drodze z kościoła do przystanku autobusowego w Komornikach zgubiłem w autobusie jadącym do Stęszewa zgubioną zegarek. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem — poczta Komorniki, PGR, Szerzawa — ob. Körber. 16710g

Zgubiono legitymację służbową nr 1204, na nazwisko Teresa Ptak, Krotoszyn, Piastowska 30. 11331p

✠
Dnia 25 kwietnia 1959 r. po ciężkiej chorobie zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 76 śp.
Ignacy Strojny
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10 z domu żałoby do kościoła parafialnego w Głuszyńcu.
W głębokim smutku pograżeni:
ZONA, CORKI, SYNOWIE, ZIEĆIOWIE I WNUKI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Powózki oczekiwać będą o godz. 9 w Głuszyńcu. Danowice, Warszawa. 16678g

✠
Dnia 26. 4. 1959 r. zmarł w kwiecie wieku na posterunku, nieodżałowanej pamięci, zanny, uczciwy kolega
lekarz med.
Zenon Łukaszczyk
lat 32.
Pogrzeb odbędzie się w Sremie w środę, dnia 29. 4. 1959 r. o godz. 17.
O tym zawiadamia
REZYD. POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ZDROWIA W SREMIE

✠
Dnia 26. 4. 1959 r. zmarł w kwiecie wieku na posterunku, nieodżałowanej pamięci, zanny, uczciwy kolega
lekarz med.
Zenon Łukaszczyk
lat 32.
Pogrzeb odbędzie się w Sremie w środę, dnia 29. 4. 1959 r. o godz. 17.
O tym zawiadamia
REZYD. POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ZDROWIA W SREMIE

Budujemy szkoły!

Dzięki społecznym funduszom rozpocznie się jeszcze w tym roku budowa dwóch szkół Tysiąclecia w Poznaniu przy ul. Jerzego i Artyleryjskiej. Do 1966 r. ma powstać 10 szkół-pomników. Zależać to jednak będzie głównie od mieszkańców i ich dobrej woli.

Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu i Komitet Koordynacyjny Społecznych Funduszy Budowy Szkół m. Poznania wydał ostatnio odezwę, w której zwracają się z prośbą do społeczeństwa o deklarowanie choćby najmniejszych sum na budowę szkół. W dalszym ciągu — mimo przybywania rokrocznie nowych budynków — nauka w niektórych szkołach podstawowych odbywa się na trzy zmiany. Dlatego też poprawa warunków nauki zależy w dużym stopniu od każdej złotówki złożonej na fundusz budowy.

1 i 3 maja przeprowadzi się zbiórkę uliczną, z której dochód przeznaczony będzie na budowę szkół w Poznaniu. Nie wątpliwie zbiórka przyczyni się do powiększenia społecznych funduszy. A codziennie można przekazywać sumy na konto w NBP i Oddział Miejski, dzielnicowych komitetów SFBS — Nowe Miasto 1218-9-273, Grunwald 1218-9-274, Stare Miasto 1218-9-275, Wilda 1218-9-276 i Jeżyce 1218-9-277. (an)

Odpowiadamy

Z. Woźniak. Klub sportowy „Dzudo” został założony przy „Olimpi” — ul. Kantaka. Obowiązkowo trzeba mieć 25 rok życia. (2013)

Krystyna D., ul. Poznańska. Należy natychmiast zgłosić w Zakładach Gazownictwa wniosek o oczyszczenie rur. Jak nas zawiadomili ZG, zlecenie zostanie wykonane w krótkim czasie. (1410)

Barbara K., ul. 23 Lutego. List Pani wykorzystaliśmy w felietonie pt. „Sprawa do... zarejestrowania”. (2464)

— Józef Pawełczak — Poznań 11. List przekazaliśmy radcy prawnemu. (2532)

Kwiecień	Imieniny
28	Marka,
wtorek	Słońce:
	wsch.: g. 4.13
	zach.: g. 18.55

Teatry

OPERA — g. 19 „Bal maskowy”; POLSKI — g. 19 „Skraj Ruchu” (Wieczór Zesp. Klub. ZSP); NOWY nieczynny; OPERETKA — 18.30 — „Bal w Savoy”; SATURY — nieczynny; MARCINEK — 11 „Przygody Koziołka Matołka”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Opowieści Hoffmanna” (ang., 12 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Siostry” (radz., 16 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Cadet Rousselle” (franc., 12 l.); WARTA — g. 10-18 „Lato” (czeski, 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Wieża z trzema królami” (radz., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Noce Cabirii” (franc.-włoski, 18 l.); PAN-CERNIAK — g. 17.30 i 20 „Winnia” (ang., 18 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wakacje z Moniką” (szwedzki, 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 14-20 „Nikt mnie nie kocha” (węg., 18 l.); WOJ SKOWE — g. 17 i 19.30 „Bomba” (czeski, 14 l.); MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Kobieta w oknie” (USA, 18 l.); TEĆZA — g. 16 „Ostatni ludożerca” (szwedzki, 16 l.); g. 18 i 20 „Czarujące istoty” (franc., 18 l.); SCALA — g. 16-20 „Kochanek o północy” (franc., 18 l.); OSIEDLE — g. 16-20 „Kapitan z Koepenick” (niem., 16 l.); MALTA — g. 16-20 „Niebieski ptak” (włoski, 18 l.); HUTNIK — nieczynny; PIAST — nieczynny; ZNITZ (Zabikowo) „Na trasie do Bordeaux” (franc., 18 l.); RUSALKI (Swarzędz) — nieczynny; FOTO PLASTIKON — od 9-21 „Podróż po Europie” — cz. III.

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — „Sylwetki

PSS - to nie tylko handel

Omówienie dotychczasowej działalności, zadań na rok bieżący i innych aktualnych problemów były głównymi tematami niedzielnego walnego zgromadzenia przedstawicieli — członków Poznańskiej Spółdzielni Spożywców.

Jak wynikało ze sprawozdania prezesa Zarządu Mariana Getlera i przewodniczącego Rady Nadzorczej Józefa Duchalskiego, placówki PSS w Poznaniu gospodarowały w roku ubiegłym znacznie lepiej, niż w innych okresach. Do ich rocznego dorobku zaliczyć należy:

- wyższy niż w latach ubiegłych obrót, bo w wysokości 790 mln. zł, który jednakże w związku ze spadkiem uług artykułami wielokrotnymi i pomijaniem spółdzielni przez

O działalności KPP...

Komisja historyczna KW PZPR w Poznaniu organizuje konferencję popularno-naukową poświęconą działalności KPP w Wielkopolsce.

Konferencja — na której wygłoszone zostaną odczyty n. t. 1. Powstanie i rozwój poznańsko-pomorskiego okręgu KPP (1921-1923 r.) — mgr A. Czułowski, 2. PPS lewica w okręgu poznańsko-pomorskim — mgr M. Stański, 3. KPP na wsi wielkopolskiej (1933-1938) — dr W. Rogala — odbędzie się dziś 28 bm. o godz. 10 w sali konferencyjnej KW. (t)

Staromiejskie kłopoty

IX sesja DRN — Stare Miasto poświęcona była głównie gospodarce komunalnej. Niewesołe to sprawy. Jeśli nawiezienia ulic przedstawia się jeszcze nie najgorzej, to stan chodników jest beznadziejny. W bież. roku Prezydium będzie się więc przede wszystkim starać o naprawę chodników. Drobne naprawy bieżące wykona dzielnicowa służba drogowa. Remontem kapitalnym rada miejska obejmie natomiast 17 ulic. Nie rozwiąże to jednak całkowitej sprawy, gdyż szereg ulic (Garbary, Długa, Strzelecka, Piękary i in.) pozostanie niewyremontowanych. Plan rozbudowy oświetlenia przewiduje

Poznański Zarząd Handlu przydzielił wielu atrakcyjnych artykułów był o 1,4 proc. mniejszy od ustalonego w narodowym planie gospodarczym;

• przeszło dwukrotnie większy niż w roku 1957 zysk w kwocie prawie 15 mln. zł i blisko 19 mln. zł przekazano do Skarbu Państwa z tytułu akumulacji;

• 9.775 tys. zł z tytułu różnych podatków i świadczeń, odprowadzonych do budżetu terytorialnego i około 12 mln. zł, wydatkowanych w ciągu roku na inwestycje;

• dalsze zmniejszenie mank i kosztów oraz rozwiniecie usług dla członków spółdzielni.

Dużą aktywność wykazał Dział Społeczno-Samorządowy, który znacznie rozszerzył usługi, świadczone dla członków Spółdzielni. Dzięki temu Poznańska Spółdzielnia Spożywców była inicjatorem szeregu akcji, przejętych później przez inne placówki „Społem” w Polsce i przoduje w organizowaniu dla kobiet różnego rodzaju kursów i pogadek, m. in. na temat racjonalnego żywienia, czy zwalczania chorób.

Tak więc, dzięki dobrej pracy Zarządu i Rady Nadzor-

czej, PSS uzyskała lepsze wyniki, niż pokrewne przedsiębiorstwa w innych województwach, jednakże na skutek trudności, zwłaszcza w zaopatrzeniu nie wypracowała zamierzonego zysku i akumulacji. Niedostateczne przystosowanie produkcji do potrzeb rynku powoduje, że w sprzedaży nadal od czuwa się brak wielu artykułów sezonowych; firanek z metra, podszewki, bielizny, swetrów, szklanek, talerzy, czy naczyń emaliowanych. Sama Spółdzielnia już od miesięcy stara się o około 100 pracowników, jednakże napotyka na trudności ponieważ warunki plac dla sprzedawców nie są jeszcze zbyt zachęcające.

Zamierzenia na rok bieżący są ambitne i przewidują zwiększenie obrotów w detalu do 863 mln. zł i wypracowanie zysku w kwocie ponad 15 mln. zł. W planach przewiduje się również organizowanie kursów i pokazów na peryferiach i w zakładach pracy i dalsze rozwijanie punktów usługowych.

W czasie zebrania dokonano podziału zysku i przyznano z niego: 1.780 tys. zł na zwroty dla członków (w tym 850 tys. zł na dopisy do udziałów), około milion złotych na fundusz pracowniczy i 250 tys. zł na budowę szkół.

W przyjętej uchwale walne zgromadzenie postanowiło m. in. wprowadzić zwroty dla członków od zakupów towarów w bufetach i stołówkach, lepiej zaopatrywać sklepy rybne w wędliny i wyroby garmażeryjne, uruchomić samoobsługowe punkty pralnicze i zobowiązać kierownictwo PSS do poczynienia usilniejszych starań w Poznańskim Zarządzie Handlu, który prawie nie przynajmniej PSS lokalizacji z nowego budownictwa. (l)

Przygotowania do zajazdu?

Pewnego dnia kilku panów zaczęło wymierzać podwórkę. Jeden z nich powiedział: „To trzeba będzie wyburzyć”, a drugi dodał: „A tu najlepsze będzie miejsce na szope”. Dzieci zbite w ciasną gromadkę patrzyły nieco wystraszona. Jak to dzieci. Gorzej, że na owych obcych panów patrzyli z obawą również zupełnie dorośli przedstawiciele kierownictwa i komitetu rodzicielskiego Szkoły Specjalnej nr 1 przy ul. Strusia 12.

Kiedy „urzędowi” panowie — re prezentujący ponoć przedsiębiorstwo energetyczne — odeszli, delegacja szkoły specjalnej odwiedziła naszą redakcję. Jak się z jej relacji okazało, przedsiębiorstwo, nie wiadomo z czyjego zezwolenia, zamierza zabrać szkole ogródek i część boiska, aby terenem tym powiększyć plac, przeznaczony na budownictwo mieszkaniowe.

Wprowadzenie w czyn tych zamierzeń pozbawiłoby dzieci możli-

wości korzystania z rekreacji na świeżym powietrzu z powodu nienaturalnego zanieczyszczenia terenu i grożącego niebezpieczeństwa. Wiadomo — budowa, to — lecące na głowę cegły, gruz, kurz itp. — Może i o tym warto przypomnieć, iż z takiego właśnie stanu powojennego — dzieci wraz ze swymi rodzicami oczyszczyli własnymi rękami ogródek i boisko.

Jak nas poinformowano w inspektoracie oświaty — miejskie władze szkolne nie wydały zezwolenia na tę budowę. Co więcej — nawet słowami nie wyrażały aproby, przeciwnie: gorąco przeciw temu protestują. Podobnie bez par donu pominięto w tej sprawie P. Jarantowski — kierownika oddziału szkolnictwa specjalnego przy poznańskim kuratorium. Zgodnie z jego opinią — w wypadku rozpoczęcia na terenie szkolnym budowy — szkołę specjalną, mieszczącą 200 dzieci, największą i najlepiej wyposażoną tego rodzaju placówkę w Poznaniu, trzeba byłoby zamknąć lub przenieść. Ale... — gdzie?

Jak dotąd, nie udało się nam ustalić, kto zezwolił na tę budowę. W każdym razie wymienione miejskie władze oświatowe nie zostały o tym poinformowane i nie miały okazji wyrazić swego zdania.

Naszym zdaniem, sprawa wymaga wyjaśnienia, zanim cokolwiek się wyburzy i cokolwiek zacznie stawiać. (wch)

Jarzeniówki i neony dla stacji benzynowych

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi przystąpi wkrótce do odnowienia wszystkich stacji benzynowych. Stacje pracujące w dzień i w nocy otrzymają jeszcze przed MTP jarzeniowe światła. W pierwszej kolejności „innowacje” te przeprowadzi CPN na terenie Poznania, a później w województwie.

CPN planuje ponadto założyć dwa kolorowe neony dla stacji benzynowych przy ul. Nowowiejskiej (róg Krętej) oraz Topolowej. (kam)

Sport

Lech przodownikiem

Być może zbliżający się szybko — 7-milowymi krokami kolarzski Wyścig Pokoju oderwie na kilkanaście dni uwagę kibiców od rozgrywek piłkarskich. Na razie jednak piłka nożna bezapelacyjnie króluje na naszych boiskach, ściągając na mecze dziesiątki tysięcy widzów. O popularności tej dyscypliny najlepiej świadczy fakt, iż ostatnie spotkanie naszej ekstraklasy piłkarskiej oglądała rekordowa liczba — 180 tysięcy widzów. Dotychczas w ciągu rozgrywek przez stadiony I-ligowców przewinęło się około 800 tysięcy osób. W II lidze, w grupie północnej, zanotowano w niedzielę na meczach ponad 70 tys. widzów.

LECHICI NA CZELE

Drużyna Lecha po zwycięstwie nad lokalnym rywalem — Olimpią 3:1 (3:1) znajduje się nadal na czele tabeli. Mecz nie stał na nadzwyczajnym poziomie. Oba zespoły tylko do przerwy popisały się niezłą grą. Pierwsze 45 minut upłynęło na emocjonujących akcjach. Zanotowaliśmy kilka ładnych zagrań i celnych strzałów, z których padły 4 bramki. Strzelcami ich byli: Gensler — 2 i Gogolewski — 1 dla Lecha, a dla Olimpii jedyny punkt zdobył Kalet, który dobił strzał Adriana. Pozycja Lecha na czele tabeli nie jest pewna, gdyż po piętnastu meczach kolejarzom posiadają taki sam, jak poznaniam, dorobek punktowy Odra — Opole. Pewne wyjaśnienie sytuacji po winna przynieść nadchodząca niedziela piłkarska. Lechici będą gościli u siebie bardzo groźny zespół

Śląska Wrocław. Mecz kolejarzy z wojskowymi zapowiada się bardzo atrakcyjnie a ewentualne zwycięstwo przez nasz zespół punktów może mieć duży wpływ na dalsze koleje rozgrywek.

CALISIA

W DOBREJ FORMIE

Nie jest wykluczone, że Lechowi z pomocą przyjdzie Calisia, która wyjeżdża do Opola, gdzie zmierzy się z Odrą. Kaliszanie mają dość poważne szanse na wywiezienie z Opola choćby punktu, co „ustawiałoby” w dużym stopniu drużynę lechitów. Jak wiemy z ostatnich doniesień, piłkarze kalisy znajdują się w niezłej formie, a w ubiegłą niedzielę pokonali oni bydgoskiego Zawiszę 1:0 (0:0).

JAPASTNICY

PILNIE POTRZEBNI

O meczu walczyli już pisaliśmy. Wiadomo, że zakończył się on wynikiem bezbramkowym. Znowu podczas meczu z Arkaonią obnażyły się braki walczyli którzy najłabszą formacją jest, jak zwykle, atak. Jeżeli formacja ta nie poprawi się, to nie można nawet marzyć o sukcesach.

Oto wyniki pozostałych spotkań w grupie północnej: Polonia W-wa — Odra 1:4, Piast N. Ruda — Polonia Gd. 1:2, Pomorzanie — Śląsk 2:4.

TABELA

1. Lech	6	10	10:3
2. Odra	6	10	13:5
3. Śląsk	6	9	13:6
4. Arkaonia	6	8	7:4
5. Warta	6	7	5:4
6. Calisia	6	7	8:6
7. Polonia Gd.	6	6	7:7
8. Polonia W.	6	5	7:10
9. Olimpia	6	5	8:11
10. Zawisza	6	2	3:7
11. Pomorzanie	6	2	7:15
12. Piast	6	1	4:14

W grupie południowej prowadzi Wawel Krak. przed sosnowiecką Stalą.

POD ZNAKIEM DERBÓW

Niedzielne spotkanie w I lidze upłynęło pod znakiem lokalnych derbów. Miały one duże znaczenie ze względu na zbliżający się mecz z NRE. Kapitan związkowy PZPN — Krug ma ustalić w najbliższych dniach skład kadry na to spotkanie. Selekcjoner nie będzie miał jednak łatwego zadania, gdyż kadrowicz w dalszym ciągu nie znajdują się w dobrej formie. Jedynie bombardierzy z Zabrza zaprezentowali się bardzo dobrze w meczu z bytomską Polonią. Bramka Grunowskiego z Lechii Gdańsk nadal nie zdobyta. Oto wyniki: Legia — Gwardia 0:0, Polonia Bydł. — Ruch 3:1, Pogoń — ŁKS 1:1, Cracovia — Wista 0:1, Lechia — Górnik R. 1:0, Górnik Z. — Polonia Bydł. 2:0. Po szóstej kolejce rozgrywek prowadzi Górnik Zabrze przed Lechią, Polonią Bydł. i Legią. Outsiderami na razie są Ruch i Cracovia.

*

W poznańskich lidze wojewódzkiej padły następujące rezultaty: Polonia P. — Kolejarz Kępno 2:0, Lech — Polonia N. 4:3, Polonia 1 — Warta 2:1, Odra — Prosa 0:0, Górnik — Zjednoczeni 2:1, Polonia Ch. — Dyskobolia 1:2. Po czterech kolejkach spotkań prowadzi Polonia P-n przed Polonią Leszno.

Wł. Or.

Z Poznania

• Kajakarze i wioślarze poznańscy otworzyli uroczyste w niedzielę sezon letni. U kajakarzy otwarcia dokonał prezes Związku Okręgowego — Kulczak. Atrakcją były biegi 10-osobowych kanadyjek na trasie około 1000 m. Zwyciężyła osada Warty przed Olimpią. Uroczystości otwarcia sezonu u wioślarzy na przystani KW-04 dokonał prezes Güttler. Po złożeniu przysięgi przez zawodników odbyła się defilada łodzi.

• Mistrzami Wielkopolski w dzwiganii ciężarów zostali: w wadze koguciej Glinkowski Chodzież — 215 kg (w trójbój), piórkowej — Bednarek Wrzesnia — 235 kg, lekkiej Poprawa Krotoszyn — 242,5 kg, średniej — J. Kubel Krotoszyn — 250 kg, półciężkiej — Walkowiak P-n — 280 kg, lekkociężkiej — Hajduk P-n — 307,5 kg i w ciężkiej — Rusin Chodzież — 290 kg. (O)

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Telefon: 659-38. Redakcja: 659-18, sekretariat: 659-19, drukarnia: 659-20. Redaktor naczelny: 659-76. Drukarnia (nocny) — 659-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3 i tel. 624-59. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Dział ogólny: 659-18, sekretariat: 659-19, drukarnia: 659-20. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3 i tel. 624-59. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Telefon: 659-38. Redakcja: 659-18, sekretariat: 659-19, drukarnia: 659-20. Redaktor naczelny: 659-76. Drukarnia (nocny) — 659-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3 i tel. 624-59. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Telefon: 659-38. Redakcja: 659-18, sekretariat: 659-19, drukarnia: 659-20. Redaktor naczelny: 659-76. Drukarnia (nocny) — 659-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3 i tel. 624-59. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Telefon: 659-38. Redakcja: 659-18, sekretariat: 659-19, drukarnia: 659-20. Redaktor naczelny: 659-76. Drukarnia (nocny) — 659-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3 i tel. 624-59. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Telefon: 659-38. Redakcja: 659-18, sekretariat: 659-19, drukarnia: 659-20. Redaktor naczelny: 659-76. Drukarnia (nocny) — 659-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3 i tel. 624-59. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Telefon: 659-38. Redakcja: 659-18, sekretariat: 659-19, drukarnia: 659-20. Redaktor naczelny: 659-76. Drukarnia (nocny) — 659-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3 i tel. 624-59. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.